

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8- (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Jana Bożego W. i Beaty.
Jutro: ŚŚ. Franciszki Rz. Cyrylla i Met.
Środa: ŚŚ. 40 Męczenników.
Czwartek: ŚŚ. Eulogiusza i Konstantyna W.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 36.
Zachód „ „ 5 „ 48.

Długość dnia god. 11 minut 17.
Przybyło „ „ 3 „ 47.

Piątek: Ś. Grzegorza Papieża.
Sobota: ŚŚ. Krystyny i Modesty PP.
Niedziela: S. Matyldy Królowej.
Poniedziałek: ŚŚ. Longina M. i Leont.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczorajszej Niedzieli, oprócz zwykłych Nabożeństw uroczystych niedzielnych, odbywały się i Nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i processjami jednocześnie w dwóch Świątyniach Pańskich, a mianowicie: w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, gdzie obchodzoną była doroczna uroczystość Ś-go Tomasza z Akwinu, tudzież w kościele Ś-go Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej, który to kościół obchodził w dniu wczorajszym uroczystość Śgo Kazimierza.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej, odbyło się wczoraj, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo, również z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją.

— Po południu Świątynie Pańskie przepełnione były znów pobożnymi, a mianowicie te w których się odbywały Nabożeństwa passyjne z kazaniem i przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— W kościele Ś-tej Trójcy, na Solcu, słowo Boże w czasie Nabożeństwa passyjnego, przy licznej zebraniu się pobożnych, głosił JX. Kozubski, wikarjusz miejscowy.

— A i do kościoła Pragskiego, Najświętszej Marji Panny Loretańskiej, zebrały się tłumy pobożnych na wczorajsze Nabożeństwo passyjne, które odprawił JX. Kozłowski, a słowo Boże wygłosił JX. Niewiarowski.

— Dzisiaj także Nabożeństwo odbędzie się w kościele Ś-go Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej. Słowo Boże głosić będzie JX. Śmiechowski, kapelan kościoła Powązkowskiego.

— W dniu jutrzejszym Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie w kościele Ś-go Franciszka serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie słowo Boże wygłosi JX. Alfons Radomski, kapelan szpitala Ś-go Rocha. Początek Nabożeństwa o godzinie 4-tej. Kazanie o 5-tej po południu.

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 52 wydanym, samieszczono: Polecać Komisarzom uczątkowym, uformować listy wszystkich dystrybutorów trudniących się sprzedażą papieru stemplowego, którym oznajmić Najwyżej w dniu 23 stycznia r. b., zatwierdzoną uchwałą Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zamieszczoną w punkcie 2 rozkazu mego z r. b. za Nr 50, za pokwitowaniem na wzmiarkowanych listach, i takowe nie później jak z dniem 15 (27) marca przedstawić do 2-jej części rozporządzającej powierzonej mnie Kancelarii. (G. Polic.)

— h — W dalszym ciągu odczytów na korzyść osad rolnych zabrał wczoraj w południe głos pan Bronisław Majzel i mówił: „O zapewnieniu bytu w rodzinie za pomocą ubezpieczenia na życie.“

Rzuciwszy okiem na znaczenie w ogólności ubezpieczeń, na ich potrzebę i różnorodne zastosowanie, dające człowiekowi możność walczenia z nieprzewidywaniami a niszczącymi jego pracę i mienie okoliczno-

ściami, prelegent przeszedł do jednej wyłącznie gałęzi zabezpieczeń—zabezpieczeń na życie.

Traktując rozbieżną kwestję ze stanowiska społeczno-ekonomicznego, pan M. rozróżnił naprzód dwie kategorie ubezpieczeń życiowych: kapitałów pośmiertnych kapitałów terminowych. Różnica dwóch tych kategorii polega na samym charakterze ubezpieczenia. Kiedy w pierwszym razie ubezpieczający się myśli i o środkach uchronienia rodziny i pozostałych od nędzy majątkowej, w drugim człowiek kładzie od razu za cel siebie — to jest możność dojścia za pomocą odpowiedniej przez pewien czas opłaty, do spokojnego na starość kawałka chleba.

Wyższość celów moralnych w ubezpieczających się w pierwszej kategorii nad cele drugiej, daje pierwszej zarówno wyższe znaczenie i w stosunkach ekonomicznych. W pierwszym razie opłacana składka jest produkcyjną, tworzy kapitał którego użytek i wzrost wpłynąć musi na bogactwo krajowe, w drugim zabezpiecza tylko byt indywidualny. Dla tego też według zdania prelegenta, do tej drugiej kategorii ubezpieczeń wolno jest tylko przystępować ludziom samotnym nie mającym rodziny i bliższych obowiązków na świecie.

W kronikach assekuracji na życie niejednokrotnie spotykają się wypadki, w których ubezpieczający się na kapitał pośmiertny — kapitał ten przeznaczali na cele społeczne i filantropijne. Kapitał taki dawał nie raz zaród pięknym i trwałym instytucjom publicznym, dając jednocześnie świadectwo o moralnym znaczeniu assekuracji. Zarzuty ciężące zresztą na moralności ubezpieczeń na życie najwymowniej zbił francuzki ekonomista Chevalier. W rodzajach assekuracji życiowej były wprawdzie i ubezpieczenia z widocznym ujawnieniem stronami—jak tontyny i kontrakty renty dożywotniej, lecz te właściwie już nie istnieją, a ostatnim z polityków i ekonomistów który tontyny jako środka ekonomicznego próbował, był sławny minister francuzki Necker.

Przewagę assekuracji nad stowarzyszeniami emerytalnymi stanowi dostępność pierwszej bez wyjątku dla wszystkich ludzi, nie będących ani w obowiązkach rządowych ani prywatnych. Jestto może być jedną z niemiejszych pobudek dla których assekuracja życiowa jest tak rozwiniętą na całym Zachodzie. W Anglii jednej operuje ze 300 towarzystw ubezpieczeń, a niepoślednią rolę jako towarzystwo assekuracyjne odegrał sam rząd. Do zwyczajów powszechnie tam przyjętych należy, iż każdy z żeniących się z chwilą zawarcia związków małżeńskich assekuje swoje życie, a sam następca tronu Księża Walji, nie zaniechał tego zwyczaju.

Dla czego między naszą publicznością spotykamy tak mało rozwiniętą chęć zabezpieczenia życia prelegent wskazuje dwie główne przyczyny: życie nad możność a tem samem trudność wnoszenia często wy-

sokich, może nazbyt wysokich opłat i po części zbyt sentymentalny pogląd na tę kwestję pań naszych. Pierwsza z przyczyn o ile jest złem nieuniknionem, powinna być właśnie równoważoną przez odkładanie choć cząstki wydatków na assekurację—o drugiej zaś pan M. nie wątpi, iż usunięta zostanie przez racjonalniejszy pogląd żon, sióstr, i matek na krótkotrwałość życia naszego.

Odczyt swój zakończył prelegent życzeniem, aby inicjatywa stowarzyszenia assekuracyjnego na wzajemności opartego mogła wyjść od rządu, co wzmacniając gwarancje moralne i materialne assekuracji życiowej przysporzyłby jej, ku powszechnemu dobru, stowarzyszonych.

Taka jest mniej więcej osnowa odczytu pana Majzelsa, którąśmy się starali przedstawić jak najtreściwiej czytelnikowi. Prelegent tłumaczył się jasno i zwięźle, choć niezbyt może wyczerpująco traktował przedmiot, z którym ogólnikowo publiczność nasza jest obznajmiona. Przez cały czas trzymając się na gruncie zasad, nie przymerzał ich do przykładów tak licznych w kraju pracujących towarzystw assekuracyjnych, a tem samem uniknął wszelkich drażliwych sytuacji. Mówiąc o korzyściach ekonomicznych, zanadto może wdawał się w szczegóły, za krótką zaś zrobił wzmiankę o istniejącem i z ogólnem pożytkiem operującym u nas do niedawna towarzystwie ubezpieczeń rządowym — w ogóle wszakże prelegent pozostawił przychylnie wrażenie na licznie zapelniającej audytorium publiczności.

— Al. G. — W odczycie dla rzemieślników p. t. *O wodzie i wilgoci*, p. Sporny pragnął obeznac słuchaczy swoich: naprzód z popolisztzemi własnościami wody, a powtóre ze sposobami zabezpieczenia mieszkań przeciw wilgoci.

Zwrócimy uwagę czytelników przedewszystkiem na drugą część prelekcji.

Wilgoć w domach powstaje głównie z trzech przyczyn: z przedwczesnego otynkowania murów, z wody zaskórnej atakującej fundamenta i z wód meteorycznych, które skutkiem obruszania się ziemi dokoła zabudowań, również do fundamentów przesiakają.

Dla zapobieżenia wilgoci w pierwszym razie, należy świeżo wzniesione mury dobrze wysuszyć, na co potrzeba rok czasu. Gospodarze postępują zwykle inaczej, w następstwie czego tynk odpada, pośpiech więc w tym razie przyczynia się do zwiększenia kosztów.

Gdy wilgoć powstaje z wody zaskórnej, należy ją odprowadzić za pomocą drenów. Wszelkie inne środki są bezskuteczne.

Dla zapobieżenia wreszcie wilgoci w trzecim wypadku, należy domy otaczać asfaltowemi chodnikami.

Materiały nieprzemakalne, w pośród których asfalt należy do najtańszych, nadając się także do pokry-

TEATR.

„Kosa i Kamień“ J. I. Kraszewskiego. — „Okno na pierwszym piętrze“ Korzeniowskiego. — Przedstawienie na korzyść rodziny pozostałej po ś. p. Chęcińskim, dane przez jego uczniów i uczennice.

Kraszewski ma jeszcze czas pisać komedjel Niezmordowany ten umysł nie wyczerpuje się mnóstwem powieści, pamiętników, korespondencji, studiów historycznych etc. i wśród mozołów nadludzkiej prawie pracy... w pracy szuka wypoczynku.

Obrazek jednoaktowy odegrany przedwczoraj na scenie Teatru Rozmaitości p. t.: „Kosa i kamień“, ma istotnie wszelkie cechy chwili wypoczynku, — tyle tam swobody, wdzięku, spokoju — tyle przytem serdecznego ciepła i pewnej wyrozumiałej filozofii odnajdującej dobrą, uczciwą naturę ludzką, pod skorupą chwilowych naleciałości, w wirze krzyżujących się krótkotrwałych prądów życiowych!

„Trafiła kosa na kamień“ — to jest trafiła wbredność dziewczęcia przebiegającego w konkurentach ku zgryzocie kochającej babki, — na młodzieńczy wstręt do małżeństwa dwudziesto-kilkoletniego filozofa, który staremu ojcu swemu pragnącemu go ożenić tłumaczy, iż zapatruje się na kobietę ze stanowiska spo-

łeczno-pozytywnego. Z tych dwóch antypacji, a raczej chłodnych obojętności rodzi się jedna gorąca, szlachetna miłość — i oto wszystko, boć więcej nie potrzeba aby sprawdziło się starodawne przysłowie.

Temat nie nowy, to prawda — ale cóż ztąd jeżeli widz, ma czas spojrzeć do zaledwie po zapadnięciu kurtyny! *Ex ungue leonem*. Stary temat w ręku artysty, stał się prawie nowym, a przynajmniej we wdzięcznej nowoczesnej przedstawia się sukience. Ten młodzieniec stroniący od miłości a szczególnie od małżeństwa, — to nie przeżyty bajronista chowający w swem sercu, niby na rozległym cmentarzysku coraz nowe szczątki zmarłego uczucia, — to raczej dzisiejszy niedożyty socyolog, który zgłębił rozumowo wszystkie ujemne strony ludzkich stosunków — zanim sam stał się w nich jakąś dodatnią wartością. To dziewczę z główką zabezpieczoną od zamachów wyobraźni, to nie dawnej szkoły emancypantka, ani Balzakowska zapoznana kobieta, ale społeczna nam dużo rozumująca istotka, która na oryginalności umysłowej mężczyzny więcej zakłada aniżeli na wszelkich innych moralnych przymiotach.

Społeczny komedjopisarz dzisiejszy, zbudowałby na tej podwalinie tendencyjną komedję — Kraszewski dotknął się tego wszystkiego ręką artysty i stworzył miłą drobność — w której jednak każdy pozna skończonego pisarza — poetę. Postacie kreślone lek-

ko, jednak wyraźnie dają się poznać w dialogu żywym swobodnym, dowcipnym (szkoda że zbyt cennie francuzczyzną przeciążonym) i schodzą ze sceny zostawiając po sobie sympatyczne wrażenie zdwojone jeszcze wyborną grą artystów. Panna Popiel wyczerpała w roli dziewczęcia wszystkie subtelności swego znakomitego talentu — pan Prażmowski jako młody wróg więzów matrymonialnych, bardzo przyzwoicie się przedstawiał. Młody artysta pracuje widocznie nad zdobyciem w grze naturalności a byle tylko głos swój zdołał nagiąć do posłuszeństwa, może stać się bardzo użytecznym pracownikiem sceny. Pani Niewiarowska, pp. Grzywiński i Damse sympatyczne dla dwojga kochanków stanowili otoczenie.

Afisz niedzielny był istotną dla niedzielnej publiczności niespodzianką. Traktowana zwykle po macoszemu, ani przypuszczała zapewne, że reżyserja obecna ugości ją nietylko nowym obrazkiem Kraszewskiego, — ale wznowionym dramatem Korzeniowskiego „Okno na pierwszym piętrze“.

Kraszewski i Korzeniowski! — toż to uczta wspała nie często się przytrafiająca!

Wprawdzie dla wielu z nas zepsutych na strawie francuzkiej, te kilka scen w których autor „Cyganów“ traktuje ulubiony temat dramaturgów z nad Sekwany, — wiarołomstwo, — wydać się może obra-

wania ścian w mieszkaniach wilgotnych, używają się również na warstwy izolacyjne służące do oddzielenia fundamentów od wyższej części murów i t. d.

Zakończył prelegent wykazaniem szkodliwych skutków wilgoci.

W tem miejscu czujemy się obowiązani nadmienić, że odczyt ten, który zawierał wiele pięknych i pożytecznych szczegółów, grzeszył jednak brakiem systematyczności, z którego to powodu nawet streścić go nie możemy tak dokładnie jak zasługiwał na to.

Wiadomości miejscowe.

— Gdy w roku zeszłym zdawaliśmy sprawę z pierwszego wystąpienia na estradzie koncertowej, młodzieńckiego pianisty pana Bolesława Domaniewskiego, zarzucano nam zbyt surową ocenę.

Szczerze pragniemy się omylić, boć jeden talent więcej, znwsze pożądanym jest nabytkiem. Niestety jednak, wczorajszy koncert w Resursie Obywatelskiej przekonał nas, że nie sobie nie mamy do wyrzucenia.

W ciągu czasu oddzielającego dwa popisy pana Domaniewskiego, nie zaszła żadna zmiana na lepsze — w grze młodego aspiranta do kariery artystycznej, nie widzimy ani odrobiny postępu.

A jednak, pomnąc że mamy przed sobą ucznia, wymagamy tylko tyle co się od ucznia płacącej publiczności należy, — żądamy ażeby grał przynajmniej czysto.

Pan Domaniewski nie czyni zadość nawet temu najskromniejszemu wymaganiu. Wszystko co grał wczoraj, niedouczzone było pod względem technicznym, bo już o zachowaniu charakteru kompozycji, mowy nawet być niemoże.

W takich warunkach — mamy prawo zapytać, dla czego młody uczeń nie zastosował programu do sił swoich, dla czego, kiedy już koniecznie chciał koncertować, nie produkował się z jakim Schulhoffem lub Thalbergiem jak na poczynającego przystało?

Zamiast tego sparodjował oburzająco Beethovena sonatę „Quasi una fantasia“ podobierał zakazane tempa, niebywałe akcentowania i zatopił wszystko w falach pedałowych.

Zamiast tego odważył się na Hillera „Zur Gitarre“ i na Silasa Gawot nie mając pojęcia o charakterystyce ani o stylu tych kompozycji, — że pominiemy inne utwory, które wraz z całym programem dowodzą iż młodzieniec pozostawiony jest samopas bez żadnego kierunku, bez najmniejszej trzeźwej wakażówki.

Nie chcemy powtórnie stawiać kwestji czy p. Domaniewski ma talent lub nawet zdolności; to tylko pewno że publika wiele ma cierpliwości — i jeszcze więcej pobłażania. Bogdajby ta pobłażliwość nie zwróciła na niewłaściwą drogę młodocianej energii która skierowana ku innym celom może większe przyniosłaby korzyści społeczeństwu, aniżeli bardzo wątpliwe uzdolnienie artystyczne.

— Z decyzji Warszawskiego Jenerała Gubernatora, na czas świąt Wielkanocnych mają być urządzone na placu Ujazdowskim zabawy ludowe.

— W sobotę 6 marca, w Towarzystwie „Harmonia“ miał miejsce wieczorem koncert amatorski ze współudziałem śpiewaczki opery Warszawskiej p. Wojakowskiej i Violonczelisty wielkiego Teatru p. Goebelt. Dochód przeznaczony był na korzyść pani Calori wdowy po zmarłym niedawno baletmistrzu wielkiego Teatru.

Jedenaście numerów, między którymi, dwa, stano-

zom o wyblakłych barwach; — ale pewni jesteście, że większość uczuje się pod wrażeniem siły dramatycznej, która przenika sytuację wziętą z życia do raźnie, bezpośrednio i traktowaną w warunkach sceny, nie zaś katedry filozoficznej. Wznawiając ten dramat, reżyserja lepiej się przysłużyła publiczności, aniżeli wystawianiem nowych miernot francuzkich. — Dość mamy paradoksów o tem, kto winniejszy czy mąż czy żona, czy kochanek czy też społeczeństwo. Korzeniowski nie broni tezy, ale maluje życie, — a życie tak kreślone stokroć więcej uczy aniżeli wszelkie recepty Dumasa: kto kogo zabić powinien.

„Okno na pierwszym piętrze“ grane było nader starannie. Szczególniej pan Leszczyński z wielką siłą powagą i godnością stworzył rolę męża — a ostatnie sceny odegrał znakomicie. Pani Rakiewicz szlachetnie przedstawiała się jako żona, a pan Grzywiński jako pasiecznik zalecał się serdeczną prostotą.

A teraz jedno jeszcze zapytanie wystosowane do reżyserji: czy obok nazwisk, Kraszewskiego, Korzeniowskiego, Fredry ojca i syna nie godziłoby się wpisać na repertuar zapomnianego nieco nazwiska Bogusławskiego?

„Lwy i lwyce“, „Opieka wojskowa“, „Stara Romanetyczka“ — toćże to doprawdy nie gorsze dzieła od wielu ramot, których życie nie trwa dłużej nad kilka wieczorów. —B.—

wiły deklamacją i nad program wystąpienie paany Pistor z arfą, złożyły się na wdzięczną całość. Jakkolwiek niektóre z partji solowych nie należą do rzędu kompozycji wybitnie koncertowych, przypadając wszakże mile do ucha i wykonane dokładnie, wpłynęły na przyjemne spędzenie tego wieczoru.

P. Wojakowska odśpiewała arjęz opery „Freischütz“ i dwa mazury Chopina, p. Goebelt śpiew bez słów, i fantazją z „Fausta“ odznaczył czystą intonacją a panna Pistor, solowe warjacje wykonała świetnie. P. Breland, z uczuciem wypowiedział z pamięci wiersz „Dziecko marzące o przyszłości“ i z artystyczną werwą oddał również z pamięci humoreskę Saphira „Przygody w ciągu dnia letniego.“

W dwóch wielkich duetach na dwa fortepiany zwróciła na siebie szczególną uwagę 12-to letnia p. Bunk, energicznem i dokładnem pod względem mechanizmu, wykonaniem partji 1-go fortepianu.

Chóry męzkie prowadzone przez p. Tischer szły równo.

Sala była napełniona.

— W dniu wczorajszym ukończyły się wybory, na członków nowego Komitetu Towarzystwa muzycznego. Trwały one przez dni trzy, a przystępowało do głosowania trzysta kilkadziesiąt osób. Rezultat był następujący:

Na członków komitetu uzyskali najwięcej głosów z amatorów, których według ustawy ma zasiadać pięciu w komitecie pp.

R. R. S. Sergiusz Muchanów głosów 254, Obrońca przy Senacie Wierzchlejski Roman 237, doktor Malcz Mieczysław 186, Sajdler Teofil 136, Rostworowski Janusz 125; po nich zaś najwięcej mieli głosów pp.

Orgelbrand 119, Nagórny 64, książę Czertwertyński 63, Piltz Erazm 60, Lewandowski Józef-Paweł 23.

Z artystów których w komitecie ma zasiadać siedmiu pp.

Józef Wieniawski głosów 301, Kleczyński Jan 297, Sikorski Józef 290, Kania Emmanuel 210, Górski Władysław 145, Stewich Franciszek 138, Władysław Wiślicki 135.

Po nich najwięcej głosów otrzymali pp. Okólski 115, Roguski 102, Münchheimer 91, Frejer 86, Krzyżanowski 77, Troschel 60, Żeleński 58 etc.

Do komisji rewizyjnej członków trzech otrzymali najwięcej głosów pp.

Robert Wolff 155, Erazm Piltz 102, Józef Lewandowski 99, po nich najwięcej głosów otrzymali pp. Löwenstein 83, Plewiński 69, Józef Wiślicki 55. Stanowcze ukonstytuowanie się komitetu odłożone zostało do pierwszego jego posiedzenia.

Dodać jeszcze nam wypada, że przy głosowaniu na członków komisji rewizyjnej jedna z pań otrzymała głosów trzy.

— Niezwykłym trybem zima, choć to już marzec, dopisuje wciąż jeszcze statecznie. Na prowincji sanna jakiej nie pamiętają i przy codziennych południowych odwilżach śnieg taje powoli nie psując dróg. Gdzieś tam tylko słychać utyskiwania na psoty wyprawiane w młodych zaroślach i szkółkach przez zające. Gruba warstwa śniegu pokrywająca pola i ogrody, utrudza tym zwierzętom możność wyżywienia, oblegają więc one całemi stadami ogrody oskubując korę z młodych drzewek. W jednym miejscu naprzykład zniszczyły zające na nic prześliczną szkółkę owocową złożoną z kilku tysięcy szczepów. Gdzieś tam gospodarze musieli pozaprowadzać oddzielną wartę nocną ażeby się od tych szkodników ustrzedz.

Nie wiemy czemu przypisać, że wczorajsze i onegdajsze przedstawienia amatorskie w teatrze Dobroczynności nie przyniosły tak pomyślnych rezultatów jakich po celu tych przedstawień można się było spodziewać.

Nie wiadomo nam ile czystego dochodu zyskały sieroty po ś. p. Chęcińskim pozostałe, ale to pewna, że ani za pierwszym, ani za drugim razem teatr nie był pełny i że po odtrąceniu koniecznych kosztów dochodu tego musiało być nie wiele.

Wprawdzie zła to pora dla jakich bądź przedstawień, każdy prawie dzień obecnie przynosi swój koncert lub swoją prelekcję, opera włoska kończy swój sezon a w teatrze Rozmaitości wczoraj i onegdaj przedstawiono nową i wznowioną sztukę.

A przy tem osoby, które trudniły się głównie przedstawieniami w teatrze Dobroczynności zbyt mało przeszły ogłoszeń w gazetach, publiczność nie bardzo wiedziała o tych przedstawieniach, a ci którzy nawet wiedzieli o nich, wabali się brać bilety z obawy, ażeby nie nałożono na nie jakiej ceny niedostępnej jak to się często u nas dzieje.

Obawa próżna, gdyż ceny były bardzo umiarkowane, a tak wybór jak i skład przedstawienia powinien był zachęcić publiczność do liczniejszego zebrania się.

Grano bowiem trzy sztuczki Chęcińskiego: „Cicha woda brzegi rwie“, „Przed obiadem i po obiedzie“ i „Ciekawość pierwszy stopień do piekła“, z których

— Próby z koncertu studenckiego odbywają się codziennie, wróżyć więc można pomyślnie wykonanie bogatego programu, którego układem zajął się pan Münchheimer. Wchodzą weni między innymi wyjątki z Wagnerowskiego Lohengrina i symfonia konkursowa Dobrzeńskiego. Do wykonania pierwszego utworu pośpieszyły chętnie chóry amatorskie, nadto chór opery naszej w całym składzie przyrzekł *bezinteresowny* współudział. Z równą pomocą pośpieszyły panie: Dowiakowska, Szlezygier, Modrzejewska, panowie: Fileborn, Suszyński, Wasilewski i Grüdiger. Największą jednak zasługę w uorganizowaniu koncertu przynależą, panu Münchheimerowi, który nie szczędzi sił i pracy, byle tylko przynieść zasiłek młodzieży. Pozostałe bilety są do nabycia w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Celsa Lewickiego, Okońskiego, oraz w cukierniach Tura i Kocha.

— Od dnia dzisiejszego rozpoczął się już post i według kalendarza greckiego.

— Jutro o godzinie 6tej odczyt na rzecz Osad rolnych. Prelegentem p. Adam Szukowski. Przedmiot: „Sprawa kryminalna i świadkowie.“

— Dyrekcja kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej weszła w stosowną konwencję z kolejami zagranicznymi, wskutek czego ustanowioną została bezpośrednia komunikacja pomiędzy stacjami: Warszawa, Aleksandrów, Łódź, a Lubeką i Hamburgiem przez Szczecin.

— Wkrótce otwartą być ma w naszym mieście sala porady prawnej, połączona z kantorem zleceń.

— W sobotę, Pułkownik wojsk francuzkich, należący do poselstwa francuzkiego w Petersburgu, pan Gaillard, zwiedzał ze swą małżonką Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych, w którym przepędził kilka godzin, przysłuchując się muzyce i śpiewom ociemniałych, oraz mowie głuchoniemych, warsztaty męzkie, drukarnię, pracownię żeńskie, sypialnię, kuchnię, jadalnię, — nic nie było pominięte przez zwiedzających, którzy chcieli powziąć z osobistego obejrzenia dokładne wyobrażenie o naszym Zakładzie.

— W koncercie p. M. Horbowski, który odbędzie się w piątek, t. j. dnia 12 b. m., przyjęli współudział w części wokalne, (w partjach solowych) pani Natalja S., i p. Siwicki; w części deklamacyjnej p. Kotarbiński; w części iustymentalnej pp. Górski, Kuhne, Pistor i Sygietyński. Do wykonania kwintetu Mozarta i kanonu z finału „Nabuhodonozora“ przyczynią się panie Dziadulewicz, Stefańska, Wolska i pp. Dziadulewicz, Ernest, Michalski i Nawroczyński.

— Wczoraj wieczorem i noc całą ulicę Danilewiczowską zalewały jeszcze większe ciemności niż zwykle, gdyż latarnia znajdująca się przy składach od ulicy Bielańskiej wcale zapaloną nie była. Widocznie zapalacz przy niedzieli za wiele kieliszków wódki wychylił i przeslepił latarnię. Przechodnie po omacku chodząc musieli. Takiej niedbalstwo na surową karę zasługują.

— Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 1,094, w Teatrze Rozmaitości 794, w Sali Aleksandrowskiej 463, w Resursie Obywatelskiej 242, w Dolinie Szwajcarskiej 1,070, w Towarzystwie Dobroczynności 140, w Tiwoli 405, na przedstawieniu tresowanych psów 120, w Muzeum 498. — Przyjechało 567. Wyjechało 418.

— Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich podaje do wiadomości Osób mających abonowane miejsca na przedstawienie Opery Włoskiej w bieżącym sezonie, że w dniu 28 lutego (12 marca) r. b. to jest

pierwsze i ostatnie cieszyły się bardzo długo powodzeniem na scenie naszej, a druga mało jest znaną tutejszej publiczności.

Występowali zaś oprócz nie wielu wyjątków, sami tylko prawie uczniowie i uczennice zmarłego poety i artyści.

To samo już nas tłumaczy, że sąd nasz o grze amatorów musi być bardzo warunkowy i oględny.

Nie mało zaś nam ułatwia to zadanie główny udział jaki w przygotowaniach do przedstawienia i samem jego urządzeniu brał p. J. Jasiński b. dyrektor teatrów warszawskich, który dziś niewątpliwie jako nauczyciel i znawca praktyczny jest tak dla artystów jak i dla poczynających najpierwszą powagą dramatyczną u nas.

Samo więc z siebie się rozumie, że przy tak szczęśliwych warunkach sam układ sztuk i utworzenie z nich dobrej a harmonijnej całości nic nie pozostawiały do życzenia.

Po większej części sztuki Chęcińskiego, te przynajmniej, które cieszyły się powodzeniem, noszą na sobie cechę, którą możnaby streścić wyrazami Eneasza *El quorum pars magna fui*.

Zasada to dobra, gdyż zwykle najlepiej znamy siebie i to co nas otacza.

Ale przychodzi chwila, w której obręb nasz widzenia ścieśnia się koniecznie do warunków, w jakich się życie nasze ułożyło. I zdaje nam się wówczas

w przyszły piątek, daną będzie przez Artystów Włoskich opera „Fausto“ dla abonamentu lit. A Nr 6. Jeżeliby wszakże kto nie zechciał korzystać z prawa abonamentu na powyższe przedstawienie, raczy zgłosić się do Kasy Głównej Dyrekcji Teatrów w ciągu pierwszych czterech dni przed dniem spektaklu, po zwrot pieniędzy za bilety abonamentowe.

— Zarząd Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, ma zaszczyt złożyć uprzejme podziękowanie Wmu Ludwikowi Schlesingerowi, za ofiarowaną przez niego dla tego Zakładu wyborną i kosztowną maszynę do szycia.

— Szanownym Członkom komitetu, Amatorom i Amatorkom, Artystom i Artystkom, pp. Wierzbilowiczowi i Jelenkowskemu, pp. Fr. Stevich i Fr. Babińskiemu, nadto łaskawym Osobom, które raczyły się zająć rozprzedaniem biletów, oraz tym wszystkim, którzy przyjęli współdziałanie w koncercie składam niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. — B. Ziennarska.

— W Redakcji naszego pisma złożono rs. 70 jako składkę na pomnik dla ś. p. Wiktoryny Bakałowiczowej, zebraną za pośrednictwem p. Hugo N.: Szczególne kwoty ofiarowali pp. H. N. rs. 15, F. rs. 1; K. Z. rs. 5; M. M. rs. 5; L. G. rs. 2; E. M. rs. 1; J. rs. 1; R. S. rs. 1; T. G. rs. 1; J. L. rs. 1; L. rs. 1; K. rs. 1; S. rs. 1; A. G. rs. 1; M. G. rs. 2; J. B. rs. 1; N. rs. 1; W. rs. 1; Sz. rs. 1; W. rs. 1, B. rs. 3; A. T. kop. 20; T. rs. 1; N. rs. 3; B. H. rs. 1; L. S. rs. 5; E. O. rs. 3; H. rs. 1; A. B. kop. 50; R. S. kop. 30; J. H. rs. 1; E. L. rs. 1; R. rs. 1; Pr. rs. 1; S. kop. 50; W. M. rs. 1; J. H. rs. 1; H. N. rs. 1 kop. 50. Razem rs. 70.

— W Kantorze Kurjera złożono kawałek myśliwskiego rogu i żelazowa wykopane pomiędzy Raszynem a Piaseczną. Adres właściciela: Solec Nr 75 p. A. T.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego bezimiennie rs. 1 na drzewo dla biednych, bezimiennie rs. 2 od wdowy Marjanny i Bronisławy Białozerskich rs. 3 na ubranie dla Flisaka od K. W. J. rs. 5 dla biednych do uznania Redakcji.

† We wtorek, to jest dnia 9 b. m., w kościele Ww. Świętych na Grzybowie, o godzinie 10¹/₂ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo jako w dniu imienin ś. p. Franciszki z Rozwadowskich Miazio, na które pozostały mąż, Rodzinę i Przyjaciół uprzejmie zaprasza. —3,073—

† Za dusze rodzeństwa ś. p. Marji Kuskowskiej i Józefa Schoupe, odbędzie się Msza żałobna w kościele Opieki Śgo Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, jutro o godzinie 9ej z rana; na którą pozostali rodzice Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3064—

† W pierwszą rocznicę śmierci Adama Wisniewskiego, Doktora medycyny, odprawi się Nabożeństwo d. 9-go b. m., t. j. we wtorek, w kościele Oblubieńca N. Marji Panny obok Skweru na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 11-tej przed południem, na które zono wraz z dziećmi zaprasza Znajomych. —3103—

† Jutro, to jest we wtorek, jako w dzień imienin ś. p. Franciszki Gobert, odbędzie się Wotywa o godzinie 10ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej; na którą pozostała córka z zięciem zaprasza. —3112—

† D. 13 marca, w trzecią bolesną rocznicę ś. p.

ze czarne kółko, które najbliższemu nas obchodzi powinno i na drugich wpływ zajęcia wyrzucić. Za pole działania bierzemy wówczas nie świat ale światek.

Pokazało się to najjaśniej w dwóch ostatnich sztukach Chęcińskiego: w Nie łasce i Krytykach.

Trzy jednak komedyjki, o których mowa, jakkolwiek ciałniejsze rozmiarem, dowodzą szerszego punktu zapatrywania się na ludzi i ich sprawy.

„Przed obiadem i po obiedzie“ najsłabsza z nich niewątpliwie nie utrzymała się na deskach sceny naszej, a jednak i ona dowodzi wielkiej prawdy, którą życie praktyczne na jaw wyprowadza, że o tyle jesteśmy mniej czuli na nieszczęście bliźniego o ile z położenia naszego osobistego, mniej jesteśmy skłonni do odczucia tych nieszczęść.

Dla tego to tak trudno być dobrym i bogatym, boć nawet słowo Boże ciasną bogaczom drogę do nieba oznacza.

Dość jednakże tych ogólnych uwag, czytelnicy bowiem obznajmieni dobrze z samymi sztukami a przynajmniej z dwiema z nich wymagają zapewne od nas sądu o grze amatorów i amatek, z których pewna część przynajmniej w bliższej lub dalszej przyszłości zamierza usługi swoje scenie ofiarować.

Owóż ostatnia z rzędu sztuczka „Ciekawość pierwszy stopień do piekła“ wydawała nam się co do całości przynajmniej najszczęśliwiej obsadzoną.

P. Liegman w roli Ludwika adwokata, dowiódł już

Stanisława Mokronowskiego, odprawi się żałobne Nabożeństwo w Grodzisku, o godzinie 10-tej rano, na które zaprasza żona, Krewnych i Przyjaciół.

† Ś. p. Bronisław Krieger, syn b. Urzędnika Banku Polskiego, po ciężkiej chorobie w dniu 7 b. m. zakończył życie, przeżywszy lat 29.— Stróskana żona, matka i siostra jego, zapraszają Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 9 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10 z rana w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 4¹/₂ po południu, na cmentarz powązkowski. —3,075—

† Adela Viehveeg, Nauczycielka prywatna, panna w wieku lat 20, po długiej i ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności.— Pozostała matka i siostry zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21 w dniu 9 b. m. o godzinie 10¹/₂ z rana, na cmentarz wyznania Ewangelicko-Augsburskiego.

† Ś. p. Zygmunt-Karol Münchheimer, b. kupiec i fabrykant, przeżywszy lat 87, po długich cierpieniach, w dniu 6 b. m. rozstał się z tym światem.— Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 9 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. —3,067—

Wiadomości polityczne.

„Gazeta Kolońska“ doniosła była przed niedawnym czasem, że dwór w Chislehurst zaciągnął pożyczkę 12 milionów franków. Pożyczka taka niemożliwa byłaby być oczywiście obróconą na prywatne potrzeby cesarowej Eugenii i jej syna, lecz niewątpliwie poszłaby na potrzeby znanej organizacji, gotującej zbawienie Francji. Dzienniki bonapartystowskie, jak należało się spodziewać, wystąpiły z zaprzeczeniem. Korrespondent pomienionej gazety nie zrażając się tem, ponawia doniesienie, zarazem przypomina dwie poprzednie pożyczki, każdą po 7 i pół milionów franków, zaciągnięte przez samą cesarową i na jej rachunek. Obligacje tych dwóch pożyczek, na złotym papierze drukowane, krążyły na giełdzie paryskiej, lecz tylko potajemnie i przez czas krótki: rozkupiono je, gdyż obiecywały wysokie zyski, (jeżeli nas pamięć nie zawodzi za 300 franków gotowizny wypłaconej, skarb przyszłego trzeciego cesarstwa francuzkiego ma zwrócić wierzycielowi 1,000 franków). Korrespondent podaje ważny szczegół, że pieniądze jakie bonapartyzm we Francji ma do swego rozporządzenia, obracane są nie tylko na samą propagandę, ale i na zakup broni, która wchodzi do kraju przez granicę wschodnią — przez Szwajcarię zapewne lub Włochy, Alzacji bowiem strzegą dobrze Niemcy. Jeżeli fakt sprowadzania broni do Francji jest prawdziwym, to dalsze doniesienie korrespondenta, iż bonapartyzm przygotowuje się do wystąpienia zbrojnego na ulicy, nie wyda się całkiem bezzasadnym. Zdaniem korrespondenta przy niepewnym usposobieniu armii bonapartyści daleko skorsi być mogą do wzniecenia ruchawki ulicznej niż do pokuszenia się o pronuncjamento wojskowe, w rodzaju sagunckiego z 28 grudnia r. z. — Czy doniesienia powyższe odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy czy nie: niczem to nie wpływa na tę najwyższą dla Francji konieczność rozumową, jaką jest dzisiaj zgniecenie propagandy bonapartystowskiej.

pewnej rutyny scenicznej. Zdawało się patrząc na grę jego, że deski teatralne nie są mu już obce. Panna Cyrher, Emilja żona Ludwika posiada dźwięczny głos i sympatyczną powierzchowność. Są to dwa przymioty, które przy umiejętnym kierunku dałyby się dobrze do sceny zastosować. Rola Brygidy dewotki znalazła w pannie Jamnickiej charakterystyczną przedstawicielkę, chociaż trudno nam powiedzieć czy zdolności panny Jamnickiej mogą się rozwijać w tym kierunku.

Arcy komiczną chociaż krótką rolę dependenta grał p. Krynicki, który już w roli Ignacego w komedyjce „Przed obiadem i po obiedzie“ dowiódł zdolności komicznych, choć nieujętych jeszcze w miarę sztuki.

Toż samo można powiedzieć o p. Żubie, który wystąpił jako Gerwazy w komedyjce „Cicha woda brzęgi rwie.“ P. Żuba jak nas zapewniano był przez pół roku członkiem poznańskiego towarzystwa artystów dramatycznych.

W tej ostatniej komedyjce odznaczała się głównie werwą i charakterystyczną swobodą gry panna Stasiewicz, w roli Doroty, żony Rocha, profesora, grywanej na scenie naszej przez panią Mazurowską. I tu także brakło chwila miary stosownej, ale to przychodzi dopiero z czasem, i przy praktyce.

P. Borawski z trudnej roli Rocha starał się wywiązać zadawalająco, toż samo możemy powiedzieć o

Najnowsza kampanja zgrupowania narodowego, wygrana przez republikańców złączonych z grupą Lavergne-Wallon pociągnąć będzie musiała za sobą, przy normalnym rozwoju wypadków, stanowcze rozpadnięcie się stronnictwa orleańskiego na dwa: jedno zwolenników rzeczywistej zachowawczej, takiej jaką ustanowiła uchwała z 25 lutego, drugie jej przeciwników. Pierwsi dotąd trzymają jeszcze z republikańcami i zdaje się trzymać będą czas długi z obawy bonapartyzmu, którego właśnie czepiają się drudzy. W tej drugiej grupie najwybitniejszą osobistością jest p. Fourtou i podobno już pod jego przywództwem ukonstytuował się osobny odłam zgrupowania nie chcący mieć nic wspólnego z dawnymi swymi współwyznawcami politycznymi z prawego środka. Do tylu więc istniejących już stronnictw przybyłoby jeszcze jedno nie popierające wprawdzie cesarstwa, ale gotowe z góry się na nie podpisać, gdyby ono tylko rzeszpospolitą wyparować zdołało. W grupie p. Fourtou jest najwięcej ludzi chcących na urząd, pożądanym godności władzy i majątku—a który systemat rządowy—pożądania takie lepiej zaspokoić może, niż bonapartyzm?

W Folketingu duńskim (niewłaściwie nazwalimy go w jednym z poprzednich numerów landstingem) d. 5 b. m. było posiedzenie burzliwe. Przyszła na stół propozycja lewicy dopominająca się od rządu wyjaśnienia polityki zagranicznej przed Izłą w Komitecie tajnym zawiązaną. Rząd stanowczo przeciwko wnioskowi tak sformułowanemu wystąpił i oświadczył, że nie potrzebuje tajemnicy, bo nie ma się czego obawiać i żyje ze wszystkimi w przyjaźni przystał na wyznaczenie przez folketing komisji z 9 członków i ma przed nią złożyć wyjaśnienia jakie sam za stosowne uzna.

„Englishman“ wychodzący w Kalkucie podaje wiadomości bardzo ważne. Oto z Anglii miał nadejść do Wice-króla rozkaz uruchomienia wszystkich pułków indyjskich. Dziennik dość zagadkowo pisze, że przygotowania takie każą się domyślać wielkiej jakiejś wojny lecz wojna nie będzie prowadzona ani w Indjach ani w Europie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 7 Marca, godz. 12 w poł.

Wiedeń 6-go.—Wezwany tu został namiestnik Rodich w celu ustanowienia programu podróży cesarza do Dalmacji.

Kalkutta piątek. Nadszedł tu rozkaz z Anglii przygotowania natychmiastowego do służby czynnej wszystkich pułków znajdujących się w Indjach Wschodnich.

Warszawa, d. 8 marca, godz. 12 w południe.

Berlin 7-go.—Dekret cesarski zwołuje w Strasburgu na nadzwyczajną sesję, zgrupowania okręgowe na 5—10 kwietnia w celu wybrania komisji krajowej.

Paryż 7-go.—Układy o utworzenie gabinetu trwają ciągle. Bocher odmawia przyjęcia ministerjum spraw wewnętrznych — co pociąga za sobą trudności w ukonstytuowaniu gabinetu.

córce jego Ludwice, a p. Hoffman jako Wiktor wykażał niemałe wrodzone przymioty do ról poważnych kochanków w komedjach, przymioty które nauka a praktyka głównie mogą należycie rozwinąć i spotęgować. Boć miły głos i układna powierzchowność, nie małe to są zasoby, ale części to dopiero z których się złożyć może artystyczna całość.—Najtrudniejsza rzecz umieć się ruszać na scenie, tego zaś od amatora, nawet po pewnym przeciągu lekcji dramatycznych wymagać niepodobna.—W każdym jednak razie według zdania naszego bardzo w tym razie warunkowego wydaje nam się posiadać wiele materiałów mogących mu kiedyś powodzenie na scenie zapewnić.

Toż samo można powiedzieć o p. Turczynowiczu synu zasłużonego b. dyrektora warszawskiego baletu. P. Turczynowiczowi przypadła w udziale główna choć niedość wdzięczna rola p. Walentego w komedyjce „Przed obiadem i po obiedzie.“

W ogóle komedyjka ta nastęrcza dla amatorów wiele trudności, z którychby nawet i niewszyscy artyści zdołali wyjść zwycięzko.—Dla tego więc i najsłabiej wyszła ona na scenie, chociaż zawsze czuć było nad nią opiekuńczą rękę dyrektora Jasińskiego, który o ile to było w jego możności ułatwił amatorom ich zadanie.

Nie każdy jednak nawet z większych prowincjonalnych naszych teatrów poszczycić się może tak dobrze pojętą i oddaną całością. —Q—

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet., leczy lekarz od przeszło 30tu lat praktykujący.— Ulica Chmielna Nr 24. *J. Bagiński.* (6—9) —1,024—

— Doktor J. Brzeziński, po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych w mieszkaniu własnym, przy ulicy Miodowej N° 3 (dom Grabowskich), od godziny 5 do 6tej, tudzież w Lecznicy od godziny 4 do 5 po południu (ulica Niecała N° 7) z chorobami wewnętrznymi specjalnie nerwowymi (leczenie elektrycznością).

— **U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego, Leszno, 53, ćwiczenia odbywają się codziennie.**
2—6 — 2389 —

— Henryk Turowski, obrońca przy Senacie, przeziósł Kancelarię pod Nr 10 (543) przy ulicy Długiej, (gdzie Cyrkuł policyjny,) pierwsze piętro. —3060—

— **Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury** zawiadamia, że **BAZAR**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómaczkiego egzystujący, na zasadzie uchwały Ogólnego Zebrania z d. 28 z. m., ma być nadal utrzymany, wszelkie zatem przedmioty jak dotąd tak i nadal przyjmują do sprzedaży, od członków i od osób do stowarzyszenia nie należących. (2—3) —2902—

— **Kancelarja Władysława M. Rubinstein, Adwokata Przysięgłego w Petersburgu,** mieści się przy ulicy **Po Mojkie**, w domu Nro 70, mieszkania Nr 1. (6—6) —2,073—

— PP. Kuhnke, właścicielki magazynu mód, sukien i nowości, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr 412a, wyjechały do Paryża celem sprowadzenia artykułów mody wiosennej i letniej pory. —3072—

LECZNICA DRUGA

dla przychodzących chorych, ulica Nalewki Nr 7 (naprzeciwko ogrodu Krasińskiego).
Od dnia 20-go Lutego r. b. zajmują się w niej następujące lekarze:

Od 10 do 11: we Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele **Dr. Z. Kramsztyk**, Ordynator kliniki ocznej, **chorobami oczu.**
Od 11 do 12: codziennie, **Dr W. Kosmowski**, lekarz asystent w szpitalu Ś-go Duchy **chor. wewnętrznych** (a specjalnie wieku dziecięcego).

Od 11 do 12: w Środy i Soboty, **Dr Taczanowski**, lek. ordynator szpitala Ś-go Jana Bożego, **chor. uszów.**
Od 12 do 1: codziennie, **Dr E. Klink**, ordynator kliniki syfilistycznej i skórnej, **chor. wenerycznymi i skórnymi.**

Od 12 do 1: we Wtorki i Soboty **Dr K. Dobrski**, ordynator kliniki djagnostycznej, **chor. krtani i gardła** (laryngoskopja).
Od 1 do 2: codziennie, **Dr L. Pogorzelski**, lekarz ordynujący w szpitalu Dzieciątka Jezus, **chor. wewnętrznych.**

Od 2 do 3: codziennie, **Dr S. Kondratowicz**, **chor. kobiet.**
Od 3 do 4: codziennie, **Dr S. Wojno**, ordynator kliniki chirurgicznej szpitalnej, **chor. zewnętrznymi** czyli **chirurgicznymi.**

Od 5 do 6: codziennie, **Dr W. Grosstern**, ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, **chor. wewnętrznych.**
Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny 25 kop. Obok innych udogodnień dla chorych, codziennie od 11 do 12 odbywa się **szczepienie ospy ochronnej.**
4—6 — 2446 —

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodzącym **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Girsztowt.**
W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2 a w Środę i Piątek od 12—1, w szpitalu Ś-go Duchy, **Docent Wolfring.**
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Lambi.**

—1982—101—0

MAGAZYN Towarów Włóczkowych i Białych
pod firmą **ALOIZA BRZECHWA**

przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych) sprzedaje, z powodu kończącego się sezonu po **bardzo niskich lecz stałych cenach**, najmłodniejsze towary włóczkowe i chustki wełniane **wiosenne i letnie.**
4—8 — 2144 —

BLINY

wydawane codziennie w Składzie Win i Delikatesów **A. Boquet** w gmachu Teatralnym. 6—12 — 2524 —

Redaktor **Herman Benni.**

W Drakarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

P L A C

do sprzedania

oraz z domami, ogrodami, mający łokci kwadr. 142,731, przy ulicy Marszałkowskiej i Suchej pod Nr 1763A. Wiadomość powziąć można w **Składzie Obić papierowych P. Gabryela Sachs**, przy ulicy Długiej pod Nr 489a nowy 17, drugi dom od Miodowej. 2—3 — 2743 —

Niżej podpisany jako Główny Ageet
CYNKOWYCH FARB
(ZINKWEISSU)

z fabryki Suksesorów
Gustawa de Kramsta w Sosnowcu przyjmuje wszelkie zamówienia na powyższe artykuły, ulica Królewska Nr 35 nowy.
5—6 — 1827 — **MICHAŁ LANDE.**

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność i W-nych Doktorów, iż z dniem 1 Marca tegoż roku nabyłem Aptekę W-go Oltuszewskiego w Rynku Starego-Miasta i takową zaopatruję jak najspieszniej w świeże zioła jakoteż środki lecznicze tak krajowe jako też zagraniczne oraz Wody Mineralne sztuczne i naturalne.

Właściciel Apteki

Stanisław Barthel.

1—2 — 3013 —

Do Składu Wyrobów Metalowych
LEOPOLDA KNOLL,

w Warszawie, ulica Czysa Nr 638b (6) w tych dniach nadeszły z Paryża i są do nabycia **Najnowsze Kaloryfery** (Piecyki) bez rur i dymników, opalane węglem drzewnym, utrzymujące ciepło od 12 do 15 godzin; bez obawy uszkodzenia mogą być postawione na posadce lub dywanie, przytem z łatwością przenosić się dają.

Kaloryfery powyższe szczególnie zalecają się na obecną wiosenną porę do mieszkań wilgotnych.

Leopold Knoll,

ulica Czysa, Nr 638B, (6)

1—3 — 3071 —

Pani Joanna Bergers

dawniej

P. Fanny Bonnet

Krakowskie-Przedmieście dom Pohoreckiego



mając zamiar udania się wkrótce do Paryża, w celu zakupu świeżych towarów, ma zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, że od pierwszego Marca wyprzedaje po znizowanych cenach: gorsety (gorsety jedwabne od 10 i 12 rubli), krynoliny, turniury, pończochy fil d'écosse białe, czarne i kolorowe, Podwiązki paryżkie, fulary indyjskie, krawatki jedwabne i chustki włóczkowe. Wszystkie te towary pochodzą z najpierwszych magazynów paryżkich, pani Bergers ma więc nadzieję, że Szanowna Publiczność zechce ją jak zwykle zaszczylić swymi względami.
2—3 — 2709 — **Joanna Bergers.**

DOM ZDROWIA

Dra Zdzińskiego

Przyjmuje chorych wszelkiego rodzaju tak mężczyzn jak kobiety z uwagą, że rzeczony zakład swem dogodnym urządzeniem, troskliwą opieką lekarską jak dbałością o wszystkie wyгоды chorych przedstawia udającym się do niego najodpowiedniejsze warunki do skutecznego i prędkiego wyzdrowienia. 4—6 — 1867 —

H. Ketliński Komornik,

przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, obecnie mieszka przy ulicy Bielańskiej pod N-rem 14-tym nowym.
2—6 — 2894 —

PROGRAM

mającego się odbyć we Wtorek 9 Marca r. b. o godzinie 8 w wieczór, w Salu Resursy Obywatelskiej **KONCERTU Władysława Górskiego.**

Część I, 1° Suite (c minor) na same skrzypce, W. Górski, Praeludium Menuetto—Intermezzo—Gavotte—Guige, wykonana **Autor**; 2° Arja z aktu 4-go opery Żydówka, Halevy, odśpiewa pan **Mitkiewicz**; 3° a) Wale, Moniuszko, b) Przy kołowrotku, **Kleczyński**; c) Mazurek, Chopin, na fortepianie wykona Pan **Kleczyński**; 4° Elegja, Brzowski, na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, wykona **Koncertant**;

Część II: 5° a) Romans, Z. Noskowski, b) Scherzo, Zeleniński; 6. a) Zakończana, Zeleniński, b) Scherzo, Kleczyński, odśpiewa Pani **Kleczyńska**; 7° Deklamacja, wypowie Pan **Kotarbiński**; 8° a) Humoreska, Jaszowski, b) Dwa mazurki, Wieniawski, na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu, wykona **Koncertant**. Na fortepianie akompanjować będzie Pan **E. Galle**. Fortepian Koncertowy **Bechsteina**, ze składu PP. **Hermann i Grossmann**. Bilety nabywane być mogą w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolfa i Hoelsicka.
1—1 — 3016 —

TANIO — ELEGANCKO lecz PRAKTYCZNIE.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH pod firmą

S. MAGNUSKI i S-ka

ulica Miodowa, 489c, wprost Sądu Appellacyjnego

Z powodu kończącego się sezonu sprzedaje garderobę zimową po cenach zupełnie znizowanych. Zaopatruje Magazyn na nadchodzący sezon w świeże materiały zagraniczne i krajowe. Obstalunki prócz gustu i akuratności, w żądaniach, wykonywa **szybko** po cenach **niższych** lub wyższych, stosownie do żądania publiczności. 6—6 — 2659 —

Zarząd Fabryki Tabaczej Towarzystwa „UNION”

zawiadamia:

1° Że Skład Główny fabryczny, mieszczący się w domu W-go Wolfa, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, przeniesionym zostanie z dniem 1 Lipca r. b. do tejże Fabryki.

2° Że Osoby mające chęć, wynająć od daty powyższej sklepy po tymże Składzie, ogółem lub pojedynczo, zgłaszając się zechcą w tym celu, do rzeczonoego Składu.

P—3 — 2944 —

W-ny Zieliński Feliks

proszony jest o pozostawienie swego adresu w Cukierni Ferrarego.—Interes zlecony z zagranicy. 2—2— 2366—

Reflektujący na mające się urządzić w r. b.

SKLEPY

w Hotelu Angielskim,

mogą porozumieć się bliżej w Kantorze Samuela Lewenberga przy ulicy Żabiej Nr 1, w podwórzu. 1—1 — 3074 —

We Wtorek wieczorem, około szóstej między Placem Bankowym a ulicą Rymarską i Bielańską, zginęła

Laska Bambusowa

z literą **K**, wyrobioną srebrem na czarnej emalii. Znalazca otrzyma **rs. trzy** nagrody; odnieść może do Szwajcara Hotelu Europejskiego. 3—3 — 2500 —

TIVOLI

Dziś i codziennie **Koncert** pierwszorządnej Orkiestry Węgierskiej. Wejście bezpłatne. Początek o godz. 7 1/2, wieczorem.—**W. Reiner.** 1—1 — 3083 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Robert djabeł.—Jutro: Córka pani Angot.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Kosa i kamień.— Okno na pierwszym piętrze.— Ciężka próba.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 8 Marca 1875 roku.

	Żądano		Płaceno	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjal ros. rs. 5 kop. 88 1/2	—	—	—	—
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 37 1/2	—	—	—	—
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 06 1/2	94	45	94	15
Austrjackie floreny w biletach k. 65 1/2	94	45	94	15
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	91	80	91	50
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	88	—	87	70
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	87	15	86	85
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	79	65	79	35
Listy zastawne m. Warszawy I s. II s.	—	—	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	98	50	97	50
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860.	195	—	—	—
Nowa Ros. pożycz. prem. z r. 1864. (ostempl.	195	—	—	—
" " " " z r. 1866. (ostempl.	92	50	91	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	50	71	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	157	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej.	116	25	115	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	236	—	233	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	101	—	100	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaziń rs. 100.	—	—	—	—
Akcje W. F. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje " " " Józefów rs. 250.	—	—	—	—
Akcje " " " Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	104	50	104	—
5% Listy zastawne rossyjskie.	—	—	—	—
Wartość kuponu bieł. od List. Zast. kop. 84 1/2.	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 107 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 105 1/2.	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 218 1/2	—	—	—	—
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 05, rs. 105 k. 75	—	—	—	—
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 22, rs. 7 kop. 20	—	—	—	—
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 70, rs. 86 k. 40	—	—	—	—
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 ra. 96 k. 60 rs. — k. —	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 225, żądano rs. —	—	—	—	—

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 c. 9.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —, dziś rano zimna st. 8.34, w południe zimna 0.16. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Patrz Dodatek.

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa

Krakowskie-Przedmieście, Nr 415
wyszły następujące nowe dzieła

- Badzińskiego S.**, O powtarzaniu przestępstw wedle kodeksu karnego obowiązującego. Cena kop. 40.
Miklaszewskiego W., Studja nad postępowaniem karnem obowiązującym (O obronie) Cena kop. 75.
Zacharjasiewicz J., Sumienny konkurent, studjum karnawałowe. Cena kop. 90.
1-2 — 2933 —

Wyszły z druku i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

OBRZKI

z Historji Kolosseum Rzymskiego

przekład z angielskiego **X. O'REILLY**

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 35.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa

1-3

— 2934 —

Krakowskie-Przedmieście, Nr 415.

W Księgarni

E. WENDEGO,

jest do nabycia dziełko
p. t.

Kto to jest Chrystus.

CIESZYN. W drukarni Prochazki. 1874. Cena kop. 10.

Broszurka ta jest bardzo ważna. Widać to już z tego, że nietylko w Przeglądzie Katolickim jak i Zwiastunie Ewangelicznym znajdujemy, jej tłumaczenie z niemieckiego, ale nadto oba te pisma postarały się o oddzielne odbicia tejże. Dotyka ona kwestji obchodzącej **WSZYSTKICH CHRZESCIJAN ZAROWNO**, bez względu na wyznanie, rozbiiera bowiem pytanie, czy Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem w jednej osobie, czy też tylko człowiekiem, który jako taki był mędrce i filozofem, ale nie był Zbawicielem świata. Broszurka wspomniana mówi o nauce Chrystusa o jego życiu i charakterze moralnym i zastanawia się nad możliwością cudów i zmartwychwstania Pańskiego, ze stanowiska dzisiejszych nauk przyrodzie i filozoficznych. Są to dla każdego Chrześciana kwestje żywoite, z tego powodu każdy niezawodnie jak najprędzej przeczyta to dziełko, tem więcej, że cena jego jest tak przystępną dla wszystkich. 5-6 — 2209 —

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów
w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20.

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

w 36 listach,

podług 22-go wydania metody

Toussaint-Langenscheidt.

Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuskiego języka w sposób, że się tak wyrazimy niespodziany i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań objętych szczegółowym prosepkiem.

Objętość będzie przeszło 500 stron.
Z 36 zeszytów złożona, w odstępach 10-cio dniowych, wychodzi od 1-go Lutego 1875 r. Każde dzieło ukończone będzie w ciągu jednego roku.
Cena ustanawia się na dzieło rs. 6.
Opłatę wnosić również można częściami, mianowicie: w Warszawie po rublu jednym przy odbiorze poszytów: 1-go, 4-go, 10-go, 16-go, 22-go i 27-go.
Na Prowincji z przesyłką pocztową rs. 7. Prenumerata może być nadsyłana w całości lub w 2-ch częściach przy zamówieniu połowa, i po odebraniu pierwszych 12 zeszytów.
Wysyłka skuteczniać się będzie po 3 poszyty razem.
Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji. 3-12 — 1258 —

OGŁOSZENIE KSIĘGARSKIE.

Księgarz i antykwaryusz **Szymon Rubinsztein** (Nowy-Świat Nr 7 nowy), ma honor zawiadomić, że wyprzedzą książki z „Biblioteki Polskiej **Kazm. Turowskiego**“ wydanych w Krakowie dalej skuteczniać się będzie po znacznie niższych cenach, a mianowicie takich, jakie zamieszczone były w moim katalogu, i to tylko do d. 1 Lipca r. b. również mam honor zawiadomić, że prócz dzieł wydania Turowskiego drukowanych w Krakowie, nabyłem także pozostałe w niewielkiej ilości egzemplarze wydania Turowskiego, drukowanych w SAROKU i PRZEMYSLE, które sprzedaje po znacznie niższych cenach, a mianowicie:

- Łukasz Górnicki.** Dzieje w Koronie Polskiej, kop. 50.
Andrzej Frycz Modrzewski. O poprawie rzeczypospolitej, Rs. 1.
Orzechowski. Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego, wraz życiorysami autora przez Bohomolea, kop. 50.
Szymona Szymonowicza. Sielanki, kop. 20.
Józef Bartłomiej i Szymon Zimorowiczowie. Sielanki, Kop. 40.
1-3 — 2997 —

W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I-ym sprzedane zostaną w drodze działów następujące Nieruchomości:

NIERUCHOMOŚĆ Nr 375

1. W dniu 25 Lutego (9 Marca) 1875 r. o godzinie 2-jej z południa. W Pradze pod Warszawą, przy ulicy Brukowej położona, składająca się z domu frontowego massiv murowanego, budynku fabrycznego massiv murowanego wraz z maszyną parową i transmissją, oraz innych zabudowań i ogrodu. Grunt pod całą Nieruchomością obejmuje 12,069 łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 14,273 kop. 85 jako zmniejszonego o 1/4 część pierwotnego szacunku, taksą biegłych wykrytego. Na wadium złożony należy rs. 1500.

NIERUCHOMOŚĆ Nr 379a i 379b

2. W dniu 23 Lutego (12 Marca) 1875 r. o godzinie 2-jej z południa. W Pradze pod Warszawą, przy wale ochronnym położone składające się z domu drewnianego piętrowego i innych zabudowań, oraz placu łokci kwadratowych 8594 1/4. Licytacja obu tych Nieruchomości łącznie rozpocznie się od summy rs. 4309 kop. 3 1/2 jako zmniejszonego o 1/4 część pierwotnego szacunku taksą biegłych wykrytego. Na wadium złożony należy rs. 750.— Dochód rs. 600.

Blizsze objaśnienia i warunki co do pomienionych sprzedaży przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedającego popierającego Obróncę.

Antoni Osuchowski, Patron.
Ulica Miodowa Nr 3.

3-4

— 2684 —

Wyszł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszerza, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

3-0

— 1216 —

W dniu 28 Lutego (11 Marca) 1875 r. o godzinie 2-jej w południe, sprzedana będzie w Wydziale III-m Trybunału Cywilnego w Warszawie

Nieruchomość

w Warszawie pod Nr 2495 przy rogu ulicy Pawiej i Smoczej sytuowana. Licytacja zacznie się od summy rs. 10187 kop. 26 1/2, wadium rs. 2000. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w kancelarji P. Pisarza Trybunału Wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedającego dyrującego. **Jakób Kirsztot** Patron, ulica Graniczna Nr. 13.
1-2 — 3014 —

OBWIESZCZENIE.

W dniu 29 Listopada 1867 zmarł w Benicach w powiecie Krotoszyńskim wyrobnik Antoni Rybka. Jego pozostałość składa się z remanentu depozytalnego w ilości około 48 Marków czyli 16 Tal., który przez kosztą wypośredkowania spadkobierców jeszcze znacznie się uszczuplił.

Jego najbliżsi spadkobiercy nietestamentowi mają być obaj bracia jego.

a) Kazimierz Rybka;

b) Thorasz Rybka;

c) siostra jego Maryanna była żoną za Tomaszem Stelmazykiem resp. terażniejszą jej dzieci resp. dzieci po dzieciach.

Ponieważ ci spadkobiercy co do ich nazwisk i ich miejsca pobytu w części wcale, w części niezupełnie są znani; wzywamy ich przeto niniejszem, ażeby w celu dopilnowania swych praw do nas się zgłosili i świadectwa kościelne lub inne dostawili, z którychby się wykazywało, że są istotnie po Antonim Rybce spadkobiercami.

Krotoszyn dnia 20 Lutego 1875 r. Królewski Pruski Sąd Powiatowy Wydział II.

1-2

— 3032 —
Sypniewski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Marca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczotowane deklaracje, na wystawienie ośmiu nowych budek policyjnych w Warszawie, w miejscach wskazać się mających, od summy rubli 2885 kopiejek 90.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczotowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobienia poprawek i przekreśleń, wypiszą jako odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 290 i na kosztą ogłoszenia rs. 20 które nieutrzymujemy się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i anslag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, moją której podejmuję się wystawić ośm nowych budek policyjnych w Warszawie, w miejscach wskazać się mających, za sumę anslagową rs. 2885 kop. 90 (wypisać literami) i odstępuje od takowych cen procentów NN (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 290 i na kosztą ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN pod Nr N, pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-3

— 3051 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie 12-jej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in plus na sprzedaż nieruchomości miejskiej w Warszawie, przy ulicy Nizkiej pod Nrem 2273D położonej, mającej powierzchnię łokci kwadratowych 10,764 wraz ze znajdującymi się tamże, parkanem drewnianym i domem mieszkalnym frontowym, także drewnianym pod gontami, od summy rub. 3,000.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczotowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

2-3

— 2627 —

TANIOŚĆ

ELEGANCJA

E. S A M E T,

właściciel jednego z najznacniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,
w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie
wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watawane, od 15 do 30 rs. Palt. Angielskie do stanu od 20 do 30 rs. Garnitury demi sation, od 15 do 25 rs. Garnitury wizytowe, od 20 do 25 rs. Garnitury balowe od 20 do 30 rs. Szlafroki dubeltowe z paryżkiego materiału od 14 do 25 rs. Płaszcz gumowe chroniące od deszczu do 9 do 12. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materiału od 8 do 10 rs. Bonżurki po 10 rs. i wyżej. Spodnie od 4 do 8 rs. Kamizelki z najlepszych materiałów od 3 do 5 rs. Publiczność sama raczy przyjsić i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do doborowego materiału. — 335-49-0

Z drukarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszło z druku nakładem autora ki piąte poprawne i pomnożone wydanie, książki powszechnie w Kraju uznanej za najlepszy podręcznik kucharski:

KUCHARKA LITEWSKA

zawierająca przepisy gruntowne i jasne, własnym doświadczeniem sprawdzone, sporządzanie smacznych wykintnych tanich i prostych rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i pastynych, oraz ciast, legumin, lodów, kremów, galaret, konfitur i innych deserowych przysmaków, tudzież rozlicznych apteckowych zapraw, konserw i rzadszych specjałów. Z przydaniem na początku książki:

Dokładnej Dyspozycji Stołu, na cały Rok,

przez W. A. L. Z.

Jeden Tom w wielkiej 12-cc około 500 stronicie druku zawierającej. Cena nowego wydania znacznie zniżona, z **Rs. 2 na Rs. 1 kop. 50** z przesłaniem pocztą Rs. 1 kop. 80.

Główny Skład w Księgarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie a w Warszawie w Księgarni Michała Glücksberga; sprzedaje się również we wszystkich znaczniejszych krajowych i zagranicznych Księgarniach. — 3-9 — 2040 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczytności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 1-ej z południa odbędzie się przed tą Radą przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja na trzyletnie od dnia 1 (13) Października 1875 r. do dnia 1 (13) Października 1878 roku wydzierżawienie piwnie do Szpitala S-go Łazarza w Warszawie należących w teritorium tegoż szpitala znajdujących się, poczynając od sumy rs. 360 rocznego czynszu.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację podług niżej zamieszczonego wzoru bez skroban i poprawek napisaną i dołączyć wadium w ilości rs. 90. Inne warunki licytacyjne mogą być przejrane w Kancelarii Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

W Warszawie dnia 14 (26) Lutego 1875 r.

Wzór deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej, składam niniejszą deklarację, moją której obowiązuję się wziąć w trzyletnią od dnia 1 (13) Października 1875 r. do dnia 1 (13) Października 1878 r. dzierżawę piwnie do Szpitala S-go Łazarza w Warszawie należących, w teritorium tegoż szpitala znajdujących się, za sumę rs. ... (wyraźnie) rocznego czynszu, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych. Vadium w ilości rs. ... (wyraźnie) przy niniejszym składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Członek-Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

2-3 — 2628 —

Zawiadamiam, że w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. od godziny 11-ej z rana, sprzedawać będę przez publiczną licytację tu, w Warszawie, przy ulicy Mokotowskiej, w domu pod Nrem 1659 (nowy 21),

RUCHOMOŚCI,

w spadku po Karolu i Mariannie małżonkach Danowskich pozostałe, jakoto: narzędzia rzeźnicze, meble, garderobę, bieliznę i t. p. — **Ludwik Rutkiewicz, Rejent.** — 3046-1-1

Dnia 7 (19) Marca 1875 r. o godzinie 1 1/2 po południu, sprzedane będą w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Dobra Ziemskie USTANÓWEK,

o mil 4 od Warszawy, o milę 1 od Piaseczna, 2 1/2 od Grójca a 1 1/2 od Tarczyna położone, 33 włók rozległe z inwentarzem. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24.432 kop. 30. Vadium rs. 3.000. Opisane dóbr, taksy i warunki, można przejrzeć w Kancelarii Obrońcy przy Senacie Lubieńskiego, przy ulicy Kanonja Nr 4. — 2685-3-4

W dniu 10 (22) Marca 1875 roku, o godzinie 2-giej z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549 przed W-ym Lewandowskim, Sędzią Trybunału Delegowanym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w drodze działów,

DOBRA

Trzebuchowo-Kamienne,

w gminie Budziszewo kolski, p-cie kolskim, gubernialskiej położone. Licytacja zacznie się od sumy rs. 42.980, vadium wynosi rs. 4.000. — Warunki sprzedaży przejrane być mogą w kancelarii podpisanego obrońcy przy Senacie, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 6 zamieszkałego i w kancelarii Pisarza Trybunału w Warszawie, pod Nrem 549 urzędującego. Warszawa, w Marcu 1875 roku.

Andrzej Wolff.

— 2862-2-3

Osoba młoda,

z wyższym wykształceniem, znająca się na gospodarstwie wiejskim, poszukuje miejsca za gospodynią lub do towarzyszenia chorej osobie. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej Nr 23, mieszka 14, dom Słkiewicza, widzieć można od godziny 12 do 3. — 3029-1-2

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdatne do strojów i krawieczyzny, do magazynu **Mód J. Rosińskiej**, Krakowskie-Przedmieście Nr 23 (419), obok Poczty. — 3017-1-3

PANNY

zdatnione, podręczne, i do nauki potrzebne są do pracowni sukien damskich Julji Kasprzyckiej, przy ulicy Bielarskiej Nr 6. — 3035-1-2

Nauczycielka Polka, posiadająca oprócz przedmiotów klasycznych, język francuzki z wybora konwersacją oraz muzykę, poszukuje lekcyj na godziny, za pośrednictwem biura Informacyjno-Nauczyielskiego Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, 1 piętro od frontu. Tamże potrzebna Szwajcarka posiadająca język francuzki i niemiecki. — 2956-2-3

Nauczycielka

Francuzka z angielskim i dwie **BONY** Francuzki, są do natychmiastowego umieszczenia. Krakow-Przedmieście Nr 61, u Tekli Kuczborskiej. — 2974-1-3

Młoda kobieta posiadająca kapitał rs. 1.000 życzy sobie umieścić go sposobem kateji w jakim handlu, przedsiębiorstwie, fabryce, lub t. p. a zarazem znaleźć tamże za stosownym wynagrodzeniem dla siebie zajęcie. Wiadomość udzieli kantor B. Korpaczewskiego, Krak.-Przedm. — 2751-2-3

Rządca

zawiadujący przez ósm lat znacznymi dobrami fundacyi s. p. hr. Skarbka, mogący się wykazać chlubnymi świadectwami i listami rekomendacyjnymi od osobistości krajowych, celem polepszenia bytu poszukuje posady w większych dobrach. Zgłoszenia proszę adresować pod literą A. C. przez Lwów, Mikołajów, w Drohowyżu. — 2341-6-6

Były urzędnik sądowy

pruski, obecnie stale w Warszawie zamieszkały, podejmuje się przeprowadzania korespondencyj z władzami niemieckimi w sprawach sądowych i administracyjnych, tudzież windykowania różnych należności i dokumentów. Bliższej informacji udzieli właścicielka domu przy ulicy Browarnej pod Nrem 20. — 2812-2-3

b. Urzędnik Emeryt,

znający grutownie przepisy policyjne, życzy sobie za mieszkanie przyjąć obowiązek Rządcy domu od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 11 nowy, mieszkania Nr 8. — 3041-1-3

Do dóbr Żarki potrzebny jest

Buchhalter kawaler, z kaucją od 300 do 500 rs. Interesanci zgłosić się zechcą osobicie lub listownie, adresując: do Jaworzniaka przez Myszków, stacja dr. żel. W.-W., tamże znaleźć może miejsce od S-go Jana wykwalifikowany **Ekonom.** — 3068-1-3

Potrzebną jest do chłopczyka mającego półtora roku

PIASTUNKA,

średniego wieku i łagodnego usposobienia. — Tylko osoby zaopatrzone w odpowiednie świadectwa zechcą się zgłaszać pod adresem: Chłodna Nr 19, pierwsze piętro. Tamże jest potrzebna od kwartału młodszą. — 2712-3-3

MAMKA

wiejska, zupełnie odpowiadająca swoim warunkom, znajduje się u Akuszerki Nesterow, ulica Tamka Nr 35. — 3056-1-1

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca u Akuszerki, przy ulicy Golebiej w Nowomiejskiej pod Nrem 4. — 3066-1-1

Są do sprzedania lub wydzierżawienia na składy lub dla ogrodnika pod warzywa,

PLACE,

przy Alei Jerozolimskiej, położone naprzeciw składów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, pod Nrem 1582 lit. E, zaczawszy od ulicy Składowej, na którym jest skład Wapna p. Kleczyńskiego, aż do rogatki Jerozolimskich. Bliższa wiadomość powziąć można u Właściciela domu Nr 33 przy ulicy Nowy-Swiat na parterze. — 2995-1-3

Paris 1849, 1855, 1874, Lyon 1872
Srebrz. medal
Beyer Freres
Rue de Lorraine, 16 et 18
PARIS
Paryż, 1967 MASZYNY Wiedeń 1873
Specjalnie dla FABRYK
Czekolady, Perfumy, Mydła, Wyróbów chemicznych, Farb, Ciast, Masła szluzowego.

Poszukuje się Dzierżawcy,

któryby zyczył sobie wydzierżawić w środku miasta Charkowa, ogród zwany „Bawaria.“ Ogród pomieniony cienisty, obszerny, z dużą sadzawką, cieszy się bardzo dobrą reputacją. Urządzony jest z komfortem, z uwzględnieniem wygód praktycznych i dwie wielkie kryte szwajcarskie werendy, estrada orkiestrowa na 30 osób, oświetlenie gazowe, bufet, angielska kuchnia, piwnica na wina, lodownia, osobny bufet piwny, kregielnia, strzelnica, sała bilardowe, dwie zagraniczne altanki z żelaznymi meblami, wielka ilość ogrodowych stołów, ławek, kanapek i t. p. — Wszystko to jak również cały zakład malowane na olejno. Ogród i restauracja ozdobione światłem gazowym, fontanna również gazem oświetlona, przywoitę wejście do ogrodu, jednym słowem dzierżawca nie będzie potrzebował nie łożyć na urządzenie zakładu, gdyż wszystko znajduje się w porządku. — O cenie i warunkach dowiedzieć się można w Charkowie, w kantorze Iwana Iwanowicza Knappa — 3001-1-5

Kantor

Stręczeń Służących,

pod Nrem 102 przy ulicy Piwnej, zawiadamia JW. i WW. Państwa, że mam przy nadechającym kwartale sługi wszelkiego rodzaju, jakoto: kucharki, młodsze, piastunki, pomywaczki, kucharzy i skłepowe, oraz lokaj, panny-służące, gospodynie, parobków, rocznie na ordynarję, żonatyh i kawalerów, także ofiejalistów, karbowych, gajowych, pisarzy prowentowych i t. d., jak tu w Warszawie tak i na prowincję, choćby w najodleglejszej stronie, także można listownie korespondować. — **J. Gackiewicz.** — 3045-1-3

Walenty Grabowski,

Krawiec Damski,

mieszka przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 42, drugie piętro od frontu. Przyjmuje do roboty Suknie, Okrycia, Salopy, tak z futrem jak i do futra, kraje i fastrzyguje podług życzenia WW. Dam i uczy Kroju mąry brania, w jakimby czasie tylko która dama życzyła być wykwalifikowana, tak w domu jak i u siebie. Tamże przyjmuje **Panny** do nauki i ze wszystkimi. — 3037-1-3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **Magazyn** mój przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 25 nowy wprost ulicy Jasnej, jest zaopatrzonej w duży zapas.

OBUWIA

damskiego i męskiego oraz i dziecinne po cenach przystępnych. — 1-3 — 3020 — **J. Derebisz.**

Magazyn Paryzki,

przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu **na prawo.**

Poleca Szanownej Publiczności na nadechzącą porę wiosenną:

Kaftanki bez rękawów kaszmirowe, obszyczne dżetem i koronkami i wigogne garnirowane piórami po rs.15, kamizelki kolorowe i czarne tiulowe, haftowane dżetem, kanzuty, po rs. 5.

Tuniki limousine, wiggne i dżetowe z najpierwszych domów Paryzkich po najprzystępniejszych cenach. — 3048-1-3

Jest do sprzedania

CALKOWITY SALON

umeblowany, składający się z kanapy i 6 foteli, z taboretów, stołu, żółtym jedwabnym adamaszkiem kryte, z czarnego drzewa, w stylu Ludwika 14, kandelabry, żyrandol, dywan, słupki 3, lustra, konsole z białkami marmurowymi i franki z całym przyborem. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 12, u Właściciela domu. — 3022-1-2

MASZYNY

do Wód Gazowych,

kontynentalne, od ceny rs. 400, są do nabycia w fabryce **Wil. Henryka André**, ulica Elektoralna Nr 29 nowy, 785 — 3018-1-3

MŁYNEK

ręczny, wialnik i przyrządy do robienia kaszy, są do sprzedania przy ulicy Piwnej w domu pod Nrem 5 na dole w podwórzu. — 3033-1-1

W mieście Gubernialnem Lublinie w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedury, a mianowicie:

na **Handel win**, wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restauracja**, składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suterren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorzędna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak na przykład: na **dystrybucję, fryzjerską, norymberszczyznę, krawieczyzną, fabrykę kapeluszy, skład materiałów piśmiennych** i inne procedury, handle lub sklepy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszym miejscu miasta, frontem na głównej ulicy Krakowskiej-Przedmieście i Kapucyńska, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Kto by potrzebował nając jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

ANTONI BOKSZAŃSKI

Właściciel Hotelu
"WIKTORJA"
w Lublinie.
702-4-6

Nowe wyroby Pończoch i Skarpetek
bez szwów jak ręcznej roboty na Sposób Amerykański. Wygodne i trwałe z różnych materiałów po cenach tańszych jak dotychczasowe fabryczne szywane. — **Przyjmują się obstalunki i nadrobki starych.** Królewska Nr 23, gdzie Tivoli 1-sze piętro Nr 34. 4-0-1982-

FORTEPIAN

Bucholtza świeżo wyrestaurowany, prawie o pół siedmą oktaw, zdający do nauki dzieci, silny w tonie i budowy, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 20, 2 piętro od frontu. — 2700-3-3

Do sprzedania kilkanaście starożytnego pedzla olejnych obrazów, oraz Lustra duże, Kioski, Stoliki do kart mahoniowy, Garderoba damska, Zegar stołowy pod kłosem, antyk, Zegarek złoty, Pierścienie, Białe złote, Palto bobrami podbite urządzonej roboty i Sztuciec srebrny. Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej Nr 24, na 1-em piętrze, drzwi przy samym oknie. — 3-4-2511

POSESJA

do sprzedania bez pośrednictwa, na bardzo korzystnych warunkach, przy ulicy Nowogrodzkiej, lok. kw. 3340, frontu lok. 50. Wiadomość, ulica Ordynacka Nr 8 nowy, w oficynie. — 2784-2-3

W Piekarni i Młynie Parowym

WOJCIECHA OSTROWSKIEGO
przy Nowym Zjeździe pod Nr 2624 obok Łazienek Akeyjnych. — 2876 —
codziennie dostać można świeżego pieczywa tak Warszawskiego jak i Wiedeńskiego, oraz maki i otrąb we wszystkich gatunkach. Zamówienia na miewo również przyjmują się.

Kilkaset korcy Owsa

premijowanego na wystawach 1870 i 1874 r.) do sprzedania w dobrach Głusków. Wyborowy do siewu po rs. 3 kop. 50, za 140 funtów netto, na karm zaś dla koni po rs. 3 kop. 37 1/2 z odstawa do Warszawy w workach opieczetowanych. Adres: do Zarządu Dóbr przez Piaseczno w Głuskowie. — 2841-2-3

Do sprzedania:

Komplet Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca, od początku wydawnictwa takowych w oprawie. Zegar stołowy brązowy antyk, Lustro duże, w ramach jesionowych. Wiadomość w sklepie Stanisława Winiarskiego, Nowy Świat Nr 62 pod Turkim — 1747-6-6

O Podkowy, na pudry,

po cenie rs. 3 kop. 50 za pud, porozumieć się można u W-go Walderowicza. Leszno Nr 28. Tamże **Ufale.** — 2836-2-3

Są do sprzedania

Dwie Maszyny,

jedna Howego druga Mansfelda, mogące służyć do obuwia lub do bielizny, dwie Szafy sklepowe i cztery krzesła. Wiadomość, ulica Długa Nr 10, w Magazynie obuwia Damskiego **E. C.** — 2663-3-3

Są do sprzedania

Drożdży Peszteńskich,

najlepszego gatunku, z fabr. Sterna. Zawiadania Szanowną Publiczność, iż zamówiłem znaczną ilość **DROŻDZY** tak węgierskich jak i wiedeńsko-renidorfskich, na Święta Wielkanocne, które sprzedawać będzie tak na łyty jak i na funty, po najniższej cenie; obstalunki do 15 b. m. przyjmuję się tylko w składzie, i za dobroć tych Drożdży Skład ręczy. — **N. Baliender**, Nalewki, dom Sterna Nr 2245. — 2740-3-3

NOWE

Maszyny Amerykańskie, do Pończoch bez szwów.

Dają prędkie i korzystne zarobek, wyrabiają dziennie od 8 do 18 par Skarpetek, i wyroby z tych maszyn przyjmują się nadrobki Pończoch i Skarpetek. — Królewska 23, gdzie **Tivoli**, 1-e piętro, korpus główny. — 1983-3-0

ZAKŁAD

wyłącznie

OBUWIA DAMSKIEGO,

przy ulicy Podwał Nr 6 nowy, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, naprzeciw pałacu Dyzymańskich i składu korzennego Tocka, zaopatrzony został w znaczny dobór różnych gatunków robót i po cenach stałych: para Bucików prunelowych zwykłych rs. 1 k. 60; Bucików prunelowych, paryżkim krojem, wyszywana biało rs. 2, para Bucików prunelowych z gumą paryżkim krojem, rs. 2 kop. 25, para Bucików prunelowych z gumą wysoką, paryżkim krojem, rs. 2 kop. 70; para Bucików prunelowych na gizki zapinanych, rs. 3; inne gatunki stosownie do powyższych cen są bardzo niskie. **Obuwie dziecięce** znajduje się w znacznym doborze, w różnych gatunkach i po bardzo niskiej cenie. — Z eżem się poleca i pozostaje z najwyższym szacunkiem,

P. Radzicki.

— 2847-2-3

Korzystny interes dla Techników.

W jednym z gubernjalnych miast południowej Rosji, w okolicy szybko rozwijającej się, jest do sprzedania na dogodnych warunkach

Biuro Techniczne,

z wszelkimi rekwizytami, remanentem materiałów budowlanych i zawiązanymi stosunkami. Program biura, inwentarz i warunki sprzedaży można widzieć codziennie w godzinach ranych, w domu p. Kraszewskiego, przy ulicy Erywańskiej w drugim podwórzu na 1 piętrze. Tamże jest do zbycia za niską cenę instrumentu niwelacyjnego wiedeńskiej fabryki weale nie używany. — 2798-2-3

Maszyna ręczna,

prawie nowa jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Żorawia Nr 5, mieszkania 1 na parterze, czaż potrzebna jest panna do kroju bielizny. — 2809-2-3

Jest do sprzedania bardzo udatnie wypchana

Pantera Kaukazka.

Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr domu 4-ty, mieszkania 2, między godziną 12 a 4 po południu. — 2811-2-3

W Magazynie A. Schoepe

przy ulicy Miodowej Nr 9, udzielają się ciągle **Lekcje Kroju Sukien Damskich**—według nowej metody, podług której skrajana Suknia, odrazu **bez najmniejszej poprawki**, elegancko leżeć będzie. — Kraje się wprost z materiału, bez użycia formy. — Kurs trwa 2 tygodnie lub 10 lekcyj formy. — 1723-10-10

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **MATERJA** na **SUKNIE**, gros grains dila, za bardzo przystępną cenę. Złota Nr 6, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 3. — 2941-2-3

Koniczyna do nasienia,

jest do sprzedania częściowo, lub ogółem 10 korcy, próbkę każdodziennie obejrzyć można, w temże miejscu owsa nasiennego do 300 kor. Wiadomość, ulica Piwna Nr 39 pierwsze piętro wprost schodów. — 2909-2-3

SUMMA

do umieszczenia na pewną hipotekę, w procentie której zadaniem jest Lokal złożony z 2 lub 3 pokoi z przedpokojem i kuchnią w okolicach Banku albo Płomackiego, refektancji raczą zostawić adres swój w Redakcji Kurjera pod lit. **M. M.** — 2837-2-3

Jest potrzebna

Summa rs. 7,500

zaraz po Towarzystwie Kredytowym, na Dobra ziemskie w Gubernji Warszawskiej, w powiecie Grójcekim położone. Interesanci mogą się zgłaszać do W. Kazimierza Brzezińskiego Mecenasa. — 2827-2-3

DOM

wartości rs. 115,000, fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic pryncypalnych miasta Warszawy, tuż przy Nowym-Świecie, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich, oraz **PLAC** lokci kw. 3,00, przy ulicy Koźiej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1260/3, lokalu 6. — 2760-2-6

Potrzebna jest

PLEUWAGA

na resorach, na 5-6 osób, może być używana, lecz w dobrym stanie. Wiadomość udzielić pod adresem B. K. poste-restante w Sochaczewie. — 2813-2-3

Ekstrakt do zupy Liebiga

dla dzieci, zastępujący u niemowląt pokarm matki, a u starszych jako środek odżywczy, z bardzo dobrym skutkiem używany, oraz **Mleko koncentrowane Szwajcarskie**, sprzedaje się w Apteczce Wernera, ulica Długa Nr 12. — 2746-2-6

SKŁAD

CYGAR HAWAŃSKICH Wilhelma Ward,

ulica Rymarska Nr 5, obok Izby Skarbowej Warszawskiej, ma honor polecić Szanownej Publiczności najcenniejsze **marki hawańskie**, oraz **wyborowe Cygara, Tytonie i Papierosy** fabryki **G. Kraft** w Petersburgu niemniej **doskonałe Papierosy aromatyczne K. Teofilidze**. W tych dniach nadeszły najlepsze **Gilzy, białe, sine i ryżowe.** — 2829-3-5

Przy ulicy Włodzimierskiej w domu pod Nrem 408, 9h, z lokalu frontowego po prawej stronie bramy mogą być

Urządzone Sklepy,

i wynajęte razem lub oddzielnie z mieszkaniami od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscach. — 2821-2-3



WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Dla dogodności Szanownej Publiczności, z dniem dzisiejszym w **Głównym Składzie wódek z Uładówki**, przy ulicy Rymarskiej Nr 471a (2), wprost Banku otwartą została sprzedaż wszelkich gatunków **Wódek i nalewek na miarę** w cenie za kwartę.

Wódek słodkich kop. 48 i 56,
Nalewek „ „ 54 i 72,
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 96% garniec rs. 3 kop. 20,
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 90% garniec rs. 2 kop. 88.
Oetu estragonowego i winnego garniec kop. 48, niezależnie od tego sprzedają się w tymże składzie, jak również i Filii przy ulicy Nowy-Świat Nr 1247 (61) wszelkie gatunki **Likierów i Wódek** na butelki po cenie dawniejszej to jest: za butelkę litrową wódek słodkich kop 55 i 65 za sztof wódki oczyszczonej żytniówki kop. 60. — 2426-5-6

Wypredaż Mebli z FABRYKI I MAGAZYNU MEBLI F. OSTASZEWSKIEGO,

przy ulicy Nowy Świat Nr 41 nowy. Wypredaje Garnitury mahoniowe, orzechowe, palisandrowe w pokryciu z wystaniem, na różne ceny, szesłagi w safian, wiksatyne, skórę amerykańską, Kozetki, Fotele, Łóżka, Toalety Umywalnie z marmurami i bez, Szafki różne, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Szafy różnego rodzaju i drzewa, Biura i Biurka, Biblioteki, Komody do pisania. Dobór Mebli giętych zagranicznych po cenach nader niskich, z czem się polecam. 1-6 — 2965 —

SKŁAD

Płótna i towarów Bławatnych

I. KACZYŃSKIEGO & Comp.

ulica Senatorska Nr 25.

Z towarów wiosennych otrzymał.

Tartany w kraty, materiał czysto wełniany, 2 łokcie szeroki, łokieć 85 kop. — 5-6 —
Materiały francuskie gładkie czysto-wełniane, łokieć po kop. 40, 45, 50, 60 i 75. — 2525 —

Rsr. 10,000,

potrzebne są na dobra w gub. Warszawskiej położone, zaraz po Towarzystwie Kredytowym, obecnie kończącym się, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, mieszkania Nr 26. — 2721-3-3

Rsr. 9,000,

do ulokowania na Dobra lub dom w Warszawie. Wiadomość u J. Skurzyńskiego, Nowolipie Nr 10, od godziny 2 do 4. — 2871-3-3

SER GAMBRINO

otrzymuje stale (Handel) **Braci Wróbel** i takowy poleca. — 1874-5-6

Kroju Sukien Damskich

podług metody rzeczywiście francuskiej, naucza w 14-tu lekcjach z całą sumiennością **Kostecka**, w pracowni swej, pod Nrem 60, na rogu Marszałkowskiej i Placu Zielonego. Tamże przyjmują się Suknie do roboty. — 2840-2-3

PŁASZCZ

ucznia gimnazjum (szynel), obszerne, prawie nowy, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 2 mieszkania Nr 5. — 0000-2-0

POWÓZ

do sprzedania, używany z fordeklm w stanie dobrym. Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 7 w lewej oficynie na 1 piętrze, Stróż wskaże. — 2696-3-3

Węgiel Kamienny

do salonów i większych komnat, **Kael-Kochle** zwany, nadszedł do składu **Stanisława Baumann**, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 795, (5 nowy), naprzeciwko Banku Poskiego. — 15093-19-0

Jest do zbycia 100 pudów wyborowego Siemienia Rygskiego

(Wielgolen), po 2 ruble pud. Wiadomość w składzie nasion **A. RODKIEWICZA**, przy ulicy Miodowej Nr 492. — 2914-2-3

na Rewers rs. 400

na rok jeden, zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera, pod literami X. Y. — 2924-2

Domy i Place,

w różnych punktach miasta i za rogatkami wolskimi, oraz w jednym z miast gubernialnych Hotel położony w samym środku miasta do sprzedania pod korzystnymi warunkami, tudzież **Summy** do ulokowania, o warunkach dowiedzieć się można w Składzie zapalek S. Dyżewskiego, przy ulicy S-to Krzyżkiej pod Nrem 17. —3042-1-3

W Nowej-Aleksandrii (Puławach) jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM

przed pięciu laty wymurowany, z ogrodem (gospodarzemi budynkami. Dom ten składa się z pięciu pokoi, oraz kuchni i spiżarni na parterze, na górze zaś, są trzy pokoiki a piwnice pod całym domem. Oddzielne zaś budynki gospodarze, drewniane, pod gątem, nowe i wygodne.

Dom ten wybudowany w ogrodzie, bardzo elegancko urządzony i w najpiękniejszym miejscu miasta, tuż przy parku pałacowym.

Ktoby taką realność potrzebował nabyć, raczy się zgłosić do właściciela, niżej podpisanego.

Antoni Bokszański

w Lublinie w hotelu „Wiktorja.”
703-2-6

Ktoby miał do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Dom murowany,

w dobrym stanie, niedaleko środka miasta położony w cenie do rs. 30,000, zechce się oświadczyć do 9 rano i od 4 po południu lub przysłać adres, ulica Ciepła Nr 4 domu, mieszkania 9. —2936-2-3

Na rogu ulicy Wroniej i Prostej, w bliskości stacji towarowej pod Nrem 4/1171b, jest do wynajęcia lub do sprzedania od 1 Lipca r. b. **DOM drewniany**, starannie utrzymany, obejmujący siedem pokoi z przedpokojem, pasażem, kuchnią, obszerną piwnicą, wraz z ogrodem owocowym, przydatny również na mieszkanie prywatne jak na bawarję. Wiadomość na miejscu u stróża, oraz przy ulicy Smolnej Nr 9, mieszkania 9. —2374-3-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

FORTEPIAN

Wiedeńskiej fabryki, o siedmiu oktawach. Ulica Bracka Nr 13, mieszkania 3. —2920-2-3

Pianina są do wynajęcia, przy ulicy Twardej pod Nrem 8 nowym, 1-sze piętro. —3024-1-3

Garnitur Mebli

przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 22, 2-gie piętro od frontu. —3061-1-2

Szafa orzechowa,

Stół jesionowy okrągły rozsuwany i Komoda jesionowa, jest do sprzedania przy ulicy Leszno, Nr 37 u Stolarza. —3031-1-2

Garnitur złoty mat,

zupelnie nowy składający się z bransolety, medaljonu z łańcuszkiem i kolczyków. Wiadomość ulica Nowy-Swiat Nr 51, mieszkania Nr 12. —3038-1-3

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, Zegar pod kloszem duży, Lustra duże i wiele innych przedmiotów, przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 32, mieszkania 3, na dole od frontu. —2922-1-3

MEBLE DO ZBYCIA.

Garnitur mahoniowy i orzechowy, rypsem kryte. Garnitury Szabowane i całe kryte, Kredens orzechowy, Szeszagi srubowane i kryte, Szafki do Łóżek, Szafy mahoniowe, orzechowe i jesionowe do sukien, Łóżka mahoniowe, Stoliki do kart, konsolkowe, Stoły jadalne, Umywalnie, Etażera zdalna do jakiego zakładu lub do biura, Kozety, Fotele, Napoleonki i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuje K. Golanowski, ulica Nowy-Swiat, Nr 24 nowy. —2689-3-4

Jest do odstąpienia

MLECZARNIA.

Wiadomość bliższa: Nowy-Swiat, Nr 19 nowy. —3043-1-3

Do nabycia lub spółki Handel galanteryjno-kolonialny w gub. Lubelskiej.

Wiadomość szczegółowa w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 73. —3059-1-3

Papier Antireumatyczny, —leczący bóle krzyża i nerwowe, łamanie w kościach, a szczególnie reumatyzmy i artretyzmy chroniczne, wyrabia jak dawniej tak i obecnie Apteka SS-ów A. Frick, w Radomiu w Rynku. —Cena arkusza kop. 15. Pudełko mieszczące 12 ark. Rs. 1 kop. 50. —1524-5-10

Przy ulicy Siennej w bliskości Marszałkowskiej, od 9 Kwietnia r. b., do wynajęcia

POKÓJ

o 2 oknach z oddzielnym wejściem, na dole, od frontu. Może być z meblami i usługą, a nawet ze stołem, stosownie do umowy. Wiadomość przy ulicy Chmielej Nr 25, stróż wskaże. Tamże jest do wypożyczenia na 1 numer hypoteki domu murowanego w Warszawie rs. 900. —2874-2-3

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia: suchy, **Obszerny Pokój**, kawalerski na 1 piętrze od frontu, mogą być meble jeżeli zażądają. Nowe-Miasto Nr 15, a mieszkania 4, dom W. Kriegera. —2829-2-3

MIESZKANIE

przy ulicy Lipowej pod Nrem 3, składające się z 3-ch pokoi, kuchni, na 1-szem piętrze, z piwnicą, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za cenę rs. 250 rocznie. Wiadomość u Rządcy. —2929-1-6

Przy ulicy Bednarskiej Nr 18, 3 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, są do wynajęcia od 1 Kwietnia

SUTERENY,

obszerne, widne, z podłogami i piecami, na składy dla WP. Kupców. —2975-1-3

SALON

od frontu, przedpokój i dwa pokoje, w jednym z nich kuchnia, na pierwszym piętrze, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 46 nowy, gdzie przed domem wodociąg, od 1-go Kwietnia r. b., do najęcia; wiadomość u stróża. —2969-1-3

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z umeblowaniem i wygodami, w każdym czasie do wynajęcia, przy Nowym-Swicie Nr 18. Wiadomość u Rządcy. —3000-1-2

Dwa lub trzy Pokoje,

są do wynajęcia od Wielkiej Noey z meblami. Przy ulicy Bielańskiej Nr 4 nowy, dom pańien Kanoniczek. Wiadomość w Magazynie ubiorów męzkich, w tymże domu F. Legutko. —2976-1-3

Do wynajęcia

od Śgo Jana 1875 r. przy ulicy Długiej pod Nrem 587 (21): 1) Sklep duży o dwóch oknach z przyległym pokojem z urządzeniem gazowym, z wielką piwnicą, do której jest wejście przez rzezonny Pokój, oraz dwie duże piwnice w oficynie na Składy Win, które mogą być osobno wynajęte. 2) Sklep z urządzeniem gazowym, z trzema przyległymi pokojami, kuchnią angielską i gospodarskimi wygodami. 3) Na pierwszym piętrze od frontu 6 pokoi, 1 salon duży o 3 oknach, z balkonem, niszą, kuchnia duża angielska z piwnicą i górą wspólną. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub u Właściciela. Stróż Marcin wskaże. —2677-2-3

Potrzebny jest

Pokój

z kuchnią, lub 2 pokoje z kuchnią, na 1 lub 2 piętrze, w okolicach Placu Teatralnego lub Króla Zygmunta, od Wielkiej-Noey, lub od Śgo Jana, uprasza się o nadsyłanie adresów do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit K. H. —2675-2-3

POKÓJ

z meblami, do wynajęcia na Kanonji Nr 10 na dole. —3055-1-1

Do wynajęcia od d. 1-go Kwietnia r. b.

DWA POKOJE,

kuchnia, przedpokój i 2 pokoje, kuchnia, z osobną górą i jeden pokój z kuchnią i dwie pojedyncze Sutereny i stajnia z wozownią, w domu czysto utrzymanym i w świeżym powietrzu, przy rogu ulicy Wroniej i Chłodnej Nr 903a, 26 nowy. Wiadomość na miejscu. —3028-1-4

MIESZKANIE.

od d 1 Lipca r. b. złożone z 5 lub 6 pokoi, przy ulicach: Królewskiej, Niecałej, Erywańskiej, Mazowieckiej, Zielnym placu, Rymarskiej, chcący takowe wynająć, zgłosić się zechce co kancelarj Rejenta Sobolewskiego Miodowa Nr 17 nowy. 3050-1-3

Poszukiwane są od 1-go Kwietnia r. b., dla kawalera.

DWA POKOJE

z przedpokojem. Uprasza się o składanie adresów u stróża domu Nr 13 przy ulicy Złotej. —3015-1-3

LOKALE

mniejsze i większe oraz wozownia, która może być użyta na ślusarnię lub stolarnię, są do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. w domu Nr 1549k (nowy 5), przy ulicy Żelaznej, obok kolei żelaznej przy zbiegu ulic Twardej i Chmielej. —3054-1-1

Potrzebne jest od 1-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi, przedpokojem, kuchni i drwalni, w okolicy od ulicy Senatorskiej do Leszna. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 6, na 1-em piętrze. —2850-2-3

Do wynajęcia każdego czasu na piętrze

LOKAL,

dzieśięć pokoi, kuchnia, stajnia i wozownia, za rs. 700 rocznie, przy rogatce Powązkowskiej, w domu pod Nrem 2309. —2841-2-3

Pokój z meblami,

jest do wynajęcia każdego czasu, z usługą i z pościelą. Ulica Graniczna, domu Nr 7, mieszkania Nr 21. Wiadomość u Stróża. —2776-2-3

Jest do odnajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i opałem, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Królewska Nr domu 5, mieszkania 6, na pierwszym piętrze od frontu. —2937-2-3

Do wynajęcia każdego czasu

Salon, pokój

i przedpokój z garderobą, umeblowane na 2-gim piętrze od frontu. Szkoła Nr 4 mieszkania Nr 6ty. —2947-2-3

Jest do wynajęcia od 8 Kwietnia

Pokój

o dwóch oknach, na dole od frontu, dla osob ptei żeńskiej, przy ulicy Kruczej Nr 2 nowy. —2939-2-3

Potrzebny jest od 1-go Lipca r. b.

Lokal na Kancelarję Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

w środku miasta położony, składający się z 8 do 10 pokoi obszernych, z których jeden ma być o trzech oknach.

Interesanci z ofertami zechcą się zgłosić do Kancelarji tegoż Zarządu, (ulica Nowolipie Nr 2 nowy) w godzinach biurowych codziennie, wyjąwszy Sobót, świąt wyznania Mojżeszowego i dni galowych.

Z upoważnienia Prezydującego w Zarządzie Gminy,

Sekretarz J. L. Groszlik.

—2558-2-3

Ktoby miał do wynajęcia zaraz

Piwnicę

pod domem, składającą się z kilku kondygnacji, w bliskości ulic: Miodowej, Długiej i Senatorskiej, zechce zgłosić się do Browaru W. Karola Machlej pod Nr 918 przy ulicy Chłodnej. —2732-2-3

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

w dobrym stanie. Bednarska Nr 13 nowy. —2887-2-3

Nagrody Rs. 15.

Zgubiono dnia 20 Stycznia r. b. trzy kwity Lombardowe za Nr 19354 na rs. 22, 19965 na rs. 20 i Nr 19832 na rs. 9, kwit Banku Dyskontowego na rs. 40, oraz weksle wystawione na imię Berka Korensztejn, 22 Listopada r. 1874, na rs. 36; Brinsztejn Aron 22 Listopada 1874 r. na rs. 69; Hajzenbat Kelman, 24 Września 1874 r. na rs. 35, Abram Kamlet 21 Października 1874 r. na rs. 35 kop. 50, Abram Hajzenbat dnia 5 Stycznia 1875 r. na rs. 35. Rojtsztrejch Mosiek dnia 11 Listopada 1874 r. na rs. 48; Josek Lewengluck 18 Października 1874 r., na rs. 35; Sról Goldman 1 Listopada 1874 r. na rs. 105; Mosiek Goldberg 31 Grudnia 1874 r. na rs. 35; Berek Korensztejn, 20 Grudnia 1874 r. na rs. 36. Berek Korensztejn 18 Października 1874 r. na rs. 18. Łaskawy znalazca raczy oddać takowe pod Nr 1582. nowy 20, przy ulicy Marszałkowskiej do pani Blima Mandel za powyższą nagrodą. Nadmieniam się, że stosowne zastrzeżenia uczynione zostały. 2-3 — 2741 —

MIESZKANIA

na Krakowskim-Przedmieściu Nr 366, obok Dzwonnicy:

3 Pokoje, na 2-em piętrze, z meblami, **3 Pokoje**, przedpokój i kuchnia na 3 piętrze **1 Pokój** kawalerski, na 3-ciem piętrze.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.

LOKAL

pięć pokoi, przedpokój i kuchnia, na rogu ulicy Karmelickiej i Dzielnej Nr 16 (7), za przystępną cenę. —2734-3-5

Przy **familji francuzkiej**, do odnajęcia, zaraz, miesięcznie lub kwartalnie

Salon,

pokój sypialny i przedpokój, od frontu, umeblowane, z opałem, usługą i stołem. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszka. 7, 2 piętro, vis à vis hotelu Maringe. —2957-2-3

Pod Nrem 8, przy ulicy Nowy-Swiat, do wynajęcia od 1 Lipca

Sklep duży, kuchnia, piwnica i góra wspólna.

Pokój, kuchnia, drwalnia i góra wspólna od 1 Kwietnia; również **Stajnia, Wozownia i góra na siano**. Wiadomość u Właścicieli od 2 do 4 godziny. —Tamże dowiedzieć się można o **Domie** do sprzedania przy pierwszorzędnej ulicy. —**Pod Nrem 6 Kruca**: Do wynajęcia od 1 Kwietnia stajnia obszerna z dwoma komórkami, górą na siano, wozownią, piwnicą lub drwalnią i górą wspólną. Wiadomość u Właścicieli od godz. 2 do 4. —2925-2-3

W jednym z najporządniejszych domów przy ulicy Twardej Nr 36,

w każdym czasie do wynajęcia:

SKLEP

z mieszkaniem frontowym za 250 rs. rocznie, oraz kilka pomniejszych świeżo odnowionych

Lokali

od 1-go Kwietnia r. b.

Jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

wiktuałów,

wraz z wygodnem mieszkaniem, przy ulicy Nowolipie Nr 16. Wiadomość na miejscu. —3034-1-3

Nagrody Rs. 15.

Łaskawy znalazca **Pierścionka brylantowego**, w angielskiej oprawie, raczy takowy odnieść za powyższą nagrodą, na ulicy Chłodnej Nr 8, do kantoru fabryki Jana Troetzer. —2967-1-3

Nagrody rs. 3,

odbierze ten, kto przyprowadzi na **Tłomackie**, do domu Nr 2, na 2-gie piętro, Nr mieszkania 11, **Suczka** średniego wzrostu, kasztanowatą w ciemne pręgi, z obciętymi uszami i skórzaną obrózką mającą blaszkę mosiężną z napisem Łaznow. —3012-1-3

Dnia 1-go Lutego zginął piękny

Wyżel biały,

rassy ponter, z małą łatką złotą na uchu, w skórzanej obróży. Kto da znać o miejscu pobytu, lub odprowadzi go na ulicę Żorawią, domu i mieszkania Nr 20, otrzyma nagrodę **rs. 5.** —2885-3-3

Nagrody rs. 5.

We środe, dnia 3 b. m., zaginął **PIESEK** z gatunku Mopsów, szary z czarnym łebkiem, czarną pręgą na grzbiecie, z obciętymi uszami i z czerwona skórzana obrózką na szyi. —Uprasza się o odprowadzenie do magazynu A. Włodkowskiego, Czysa Nr 6, za powyższą nagrodą. Osoba która da znać u kogo się znajduje, również powyższą nagrodę otrzyma. —3030-1-1